

Herausgeber:

Freundeskreis Oświęcim e.V.

Für die Zukunft lernen - Verein zur Erhaltung der Kinderbaracke Auschwitz-Birkenau e.V

## 10 JAHRE PARTNERSCHAFT



BREISACH UND OSWIECIM

mit polnischer Übersetzung / z polskim tłumaczeniem

Seit zehn Jahren sind Breisach und Oświęcim in Polen durch eine Städtepartnerschaft freundschaftlich miteinander verbunden.

Eine BZ-Serie erinnert an die Anfänge dieser Jumelage und an ihren Werdegang.

**Badische**  **Zeitung**

Artikel von Kai Kricheldorf, Badische Zeitung

# Inhalt

<b>Vorwort</b>	Seite 1
<b>Ein starkes Zeichen der Versöhnung</b> BZ-Serie (1): Interview mit Breisachs Bürgermeister Oliver Rein über die Städtepartnerschaft mit dem polnischen Oświęcim. Badische Zeitung, 27. August 2020	Seite 5
<b>Wegbereiter der Städtepartnerschaft mit Oświęcim</b> BZ-SERIE (2): Werner Nickolai ist seit über 30 Jahren mit der polnischen Schwesterstadt von Breisach eng verbunden / Er hat zahlreiche Projekte initiiert. Badische Zeitung, 04. September 2020	Seite 11
<b>Jugendaustausch hat ganz große Bedeutung</b> BZ-SERIE (3): Interview mit Leszek Szuster, dem Leiter der internationalen Jugendbegegnungsstätte Oświęcim/Auschwitz, über die Partnerschaft mit Breisach. Badische Zeitung, Mi, 07. Oktober 2020	Seite 17
<b>Beim Abschied fließen nicht selten Tränen</b> BZ-SERIE (4): Zwischen Breisach und Oświęcim hat sich im vergangenen Jahrzehnt ein reger Schüleraustausch entwickelt. Badische Zeitung, Mo, 12. Oktober 2020	Seite 25
<b>Der Tour-Manager der Städtefreundschaft</b> BZ-SERIE (5): Gabriel Dittrich engagiert sich für die Jumelage. Badische Zeitung, Do, 15. Oktober 2020	Seite 31
<b>Vom Fußballtor in den Vorstand des Freundeskreises</b> BZ-SERIE (6): Adalbert Respondek setzt sich seit seiner Jugend für die Städtepartnerschaft ein / Senioren aus Polen besuchten Breisach. Badische Zeitung, Do, 22. Oktober 2020	Seite 35
<b>Eine Zukunft ohne Kriege und Gewalt aufbauen</b> BZ-SERIE (7): Interview mit Stadtpräsident Janusz Chwierut aus Breisachs polnischer Partnerstadt Oświęcim / Bürger können Freundschaft und Verständnis vertiefen. Badische Zeitung, Sa, 20. Februar 2021	Seite 39
<b>Musikalische Botschafter</b> BZ-SERIE (8): Der Kulturaustausch zwischen Breisach und Oświęcim ist trotz einiger Auftritte noch nicht so recht in die Gänge gekommen. Badische Zeitung, Sa, 06. März 2021	Seite 47
<b>Breisachs Partnerstadt Oswiecim ist nicht (nur) Auschwitz</b> BZ-SERIE (9): Seit zehn Jahren pflegt Breisach eine Städtepartnerschaft mit der polnischen Stadt Oświęcim. Die Stadt trägt unverschuldet schwer am Erbe ihrer Geschichte: Auf deutsch heißt sie Auschwitz. Badische Zeitung, So, 21. März 2021	Seite 53

## **Dziesięć lat partnerstwa miast Oświęcim - Breisach BZ seria 2020**

### **Odcinek 1**

#### **Partnerstwo z Oświęcimiem to prezent dla Breisach**

strona 8

Burmistrz Oliver Rein o znaczeniu współpracy z miastem w Polsce

### **Odcinek 2**

#### **Pionier partnerstwa miast Breisach - Oświęcim**

strona 14

Profesor Werner Nickolai jest od ponad 30 lat blisko związany z polskim miastem partnerskim.

### **Odcinek 3**

#### **Wszystko zaczęło się od wymiany sportowców, ale piłkarze przekazali pałeczkę sztafetową dalej**

strona 21

BZ - Wywiad z dyrektorem Leszkiem Szusterem, Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży Oświęcim/Auschwitz

### **Odcinek 4**

#### **"Co nas łączy"**

strona 28

Pomiędzy Breisach a Oświęcimiem rozwinęła się ożywiona wymiana uczniów.

### **Odcinek 5**

#### **Gabriel Dittrich jest Polakiem, mieszka w Breisach i angażuje się w partnerstwie Breisach-Oświęcim**

strona 33

### **Odcinek 6**

#### **Od boiska piłkarskiego do zarządu Towarzystwa Przyjaciół Oświęcimia**

strona 37

Adalbert Respondek od młodości angażuje się w partnerstwo miast

### **Odcinek 7**

#### **"Nasze partnerstwo miast oparte jest na długoterminowej współpracy. W wywiadzie dla**

strona 43

BZ: Prezydent miasta Janusz Chwierut z polskiego miasta partnerskiego Breisach - Oświęcim

### **Odcinek 8**

#### **Delikatna, mała roślinka, która kwitła krótko i bujnie**

strona 50

Wymiana kulturalna między Oświęcimiem a Breisach odbywała się do tej pory tylko wąskim torem

### **Odcinek 9**

#### **Oświęcim to nie tylko Auschwitz**

strona 56

Polskie miasto partnerskie jest silnie związane z dziedzictwem swojej historii

## Vorwort

2020 markierte das zehnjährige Bestehen der Städtepartnerschaft zwischen Breisach und Oświęcim. Leider ließ es die Corona-Pandemie nicht zu, dieses Jubiläum mit offiziellen Feierlichkeiten, vielerlei Begegnungen und Veranstaltungen des sportlichen und kulturellen Austauschs zu begehen. Alle geplanten Events mussten abgesagt werden. Erfreulicherweise sah es die Breisacher Redaktion der Badischen Zeitung als ihre Aufgabe, im Rahmen einer über den üblichen Umfang hinausgehenden Artikelserie, die Entwicklung der Städtepartnerschaft Breisach - Oświęcim in Erinnerung zu rufen und ihre Bedeutung für die Bürgerinnen und Bürger in beiden Städten zu würdigen.

Mit der vorliegenden Broschüre des Freundeskreises Breisach – Oświęcim erhalten diese Aspekte eine nochmalige und über die Tagesaktualität hinausgehende Aufmerksamkeit. Im Verlauf der zehnjährigen Partnerschaft zwischen beiden Städten sind vielerlei Kontakte und Freundschaften entstanden. Sie haben die Menschen näher zusammengebracht, als es die 977 Kilometer Entfernung zwischen Oświęcim im Osten Polens und Breisach am Rhein im Südwesten Deutschlands, auf den ersten Blick vermuten lassen könnten.

Als Autor dieser Artikelserie konnte ich bei allen Gesprächspartnerinnen und -partnern, die ich zu diesem Thema interviewt habe, feststellen, dass sie diese Jumelage als etwas Besonderes und ganz Außergewöhnliches ansehen. Einerseits ist das natürlich historisch begründet, denn Oświęcim, wo sich das Konzentrationslager Auschwitz befand, ist ein Ort mit einzigartiger Geschichte. Auschwitz steht als Inbegriff für den Holocaust. Als solcher wirft er einen sehr düsteren Schatten auf die deutsche Geschichte des 20. Jahrhunderts. Auch wenn die Kürze dieser Aussage unangebracht erscheinen mag: die Lehre, die für Deutsche aus dem unmenschlichen Geschehen von Auschwitz zu ziehen ist, kann nur lauten: „Nie vergessen“ und „Nie wieder“.

Angesichts ihres leidvollen historischen Schicksals hat die Stadt Oświęcim sich in den zurückliegenden Jahrzehnten mit großem Einsatz als ein „Ort des Friedens“ etabliert, in dem Menschlichkeit, Begegnung und Austausch zwischen Völkern, Kulturen und Religionen gelebt werden. Für die Europastadt Breisach am Rhein bedeutet die Städtepartnerschaft mit Oświęcim die Einbeziehung in das Friedensversprechen, das sich damit verbindet. Zugleich verpflichtet sie die Europastadt am Rhein auch zum ernsthaften und verantwortungsvollen Umgang mit der Geschichte.

Die nunmehr seit zehn Jahren bestehende Partnerschaft zwischen Oświęcim und Breisach hat aber, wenn man so will, auch eine zweite Saite zum Klingen gebracht. Das ist die freundschaftliche Begegnung der Menschen aus beiden Städten. Ihren bedeutenden Wert gewinnt sie vor allem durch den Umstand, dass sehr viele junge Menschen an diesem Austausch aktiv beteiligt sind, der – auch das ein positiver Aspekt – lebhafter und vielseitiger ist, als dies bei anderen, oft viel länger bestehenden Städtepartnerschaften der Fall ist.

Diese Serie erzählt von vielen Aspekten dieser Partnerschaft. Sie stellt Menschen vor, die sie mitbegründet und aufgebaut haben und ihre Entwicklung befördern, und die ihre Ideen und ihr Engagement einbringen, damit diese Jumelage eine gute Zukunft hat: in Frieden und Partnerschaft, in einem vereinten Europa.



Kai Kricheldorf  
Foto: Badische Zeitung

## Przedmowa

W 2020 roku minęła dziesiąta rocznica partnerstwa miast Breisach i Oświęcim. Niestety, pandemia Korony uniemożliwiła obchody tej rocznicy z oficjalnymi uroczystościami, wieloma spotkaniami i wymiany sportowej i kulturalnej. Wszystkie zaplanowane uroczystości musiały zostać odwołane. Na szczęście dla Breisach redakcja „Badische Zeitung” uznała za swoje zadanie przypomnieć rozwój partnerstwa miast Breisach - Oświęcim w kontekście serii artykułów wykraczających poza zwykły zakres tematyczny i docenić jego znaczenie dla mieszkańców obu miast.

Dzięki obecnej broszurze Kręgu Przyjaciół Breisach-Oświęcim aspekty te zyskują na nowo uwagę, która wykracza poza aktualne wydarzenia dnia. W trakcie dziesięcioletniego partnerstwa obu miast nawiązały się liczne kontakty i przyjaźnie. Zbliżyły one do siebie ludzi bardziej, niż mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka, biorąc pod uwagę odległość 977 kilometrów między Oświęcimiem we wschodniej Polsce a Breisach nad Renem w południowo-zachodnich Niemczech.

Jako autor tej serii artykułów, byłem w stanie stwierdzić od wszystkich osób, z którymi rozmawiałem na ten temat, że uważają oni to partnerstwo za coś wyjątkowego i dość niezwykłego. Z jednej strony jest to oczywiście uzasadnione historycznie, ponieważ Oświęcim, gdzie znajdował się obóz koncentracyjny Auschwitz, jest miejscem o wyjątkowej historii.

Auschwitz jest uosobieniem Holocaustu. W związku z tym rzuca bardzo ciemny cień na historię Niemiec XX wieku. Nawet jeśli zwięzłość tego stwierdzenia może wydawać się niestosowna: lekcja, jaką Niemcy powinni wynieść z nieludzkich wydarzeń w Auschwitz, może być tylko następująca: "Nigdy nie zapomnieć" i "Nigdy więcej".

W obliczu smutnych losów historycznych miasto Oświęcim z wielkim zaangażowaniem budowało w minionych dziesięcioleciach swoją pozycję jako "miejsce pokoju", w którym żyją człowieczeństwo, spotkania i wymiana między narodami, kulturami i religiami. Dla europejskiego miasta Breisach nad Renem partnerstwo z Oświęcimiem oznacza włączenie się w obietnicę pokoju, która jest z nim związana. Równocześnie zobowiązuje Europejskie Miasto nad Renem do poważnego i odpowiedzialnego podejścia do historii.

Istniejące już od dziesięciu lat partnerstwo pomiędzy Oświęcimiem a Breisach stanowi niejako drugą strunę dźwięku. Jest to przyjacielskie spotkanie mieszkańców obu miast. Znacząca wartość tej wymiany wynika przede wszystkim z faktu, że bardzo wielu młodych ludzi bierze w niej aktywny udział, a wymiana ta - co jest kolejnym pozytywnym aspektem - jest żywsza i bardziej zróżnicowana niż w przypadku innych, często znacznie dłużej trwających umów o partnerstwie miast.

Ta seria opowiada o wielu aspektach tego partnerstwa. Przedstawia osoby, które przyczyniły się do jego powstania i budowy, które wspierają jego rozwój, które wnoszą swoje pomysły i zaangażowanie, aby partnerstwo miało dobrą przyszłość: w pokoju i partnerstwie, w zjednoczonej Europie.



Kai Kricheldorff  
Zdjęcie: Badische Zeitung

## "Ein starkes Zeichen der Versöhnung"

Zehn Jahre Partnerschaft Breisach-Oświęcim

### **BZ-Serie (1): Interview mit Breisachs Bürgermeister Oliver Rein über die Städte-partnerschaft mit dem polnischen Oświęcim.**

Von Kai Kricheldorff, Badische Zeitung, 27. August 2020, Breisach

Seit zehn Jahren sind Breisach und Oświęcim in Polen durch eine Städtepartnerschaft freundschaftlich miteinander verbunden. Eine BZ-Serie erinnert an die Anfänge dieser Jumelage und an ihren Werdegang. Kai Kricheldorff unterhielt sich darüber mit Breisachs Bürgermeister Oliver Rein.

*BZ: Sie waren von Beginn an in die Beziehungen zwischen Breisach und Oswiecim eingebunden. Welche Erinnerungen verknüpfen Sie damit?*

Rein: 2005 bin ich zum ersten Mal nach Oświęcim gereist, damals als Beigeordneter der Stadt Breisach. Ich war sehr beeindruckt von der großen Aufmerksamkeit, mit der man uns damals empfangen hat, und dem freundschaftlichen Geist, in dem schon die erste Begegnung stattfand. Sofort war klar, dass Oświęcim es mit dem Wunsch nach einer Städtepartnerschaft ernst meinte und daran interessiert war, möglichst enge Beziehungen zu Breisach aufzubauen.

*BZ: Wie beurteilen Sie die Entwicklung der Städtepartnerschaft im ersten Jahrzehnt ihres Bestehens?*

Rein: Diese Beziehungen wuchsen in die Breite, aber auch in die Tiefe. Heute gibt es in Breisach viele Vereine und andere Institutionen, die mit Partnerorganisationen in Oświęcim in sehr regem Kontakt stehen. Alljährlich findet eine wachsende Zahl von Begegnungen statt. Der Schüler- und Jugendaustausch hat ein sehr hohes Niveau erreicht und es entwickelte sich ein reger Kulturaustausch. Bei all diesen Projekten entstehen natürlich persönliche Beziehungen und Freundschaften zwischen Menschen in Oświęcim und Breisach.



*BZ: Welche Kräfte hatten maßgeblichen Anteil an der positiven Entwicklung?*

Rein: Da ist zuerst unser Breisacher Mitbürger Professor Werner Nickolai zu nennen. Der von ihm gegründete Verein "Für die Zukunft lernen" engagiert sich seit vielen Jahren sehr für die Erhaltung der Kinderbaracke im Konzentrationslager Auschwitz-Birkenau. Aus diesem Verein hervorgegangen ist der Freundeskreis Oświęcim. Er und Nickolai als sein Vorsitzender waren von Beginn an der Motor für die Gründung der Städtepartnerschaft vor zehn Jahren. Altbürgermeister Alfred Vonarb und Karl-Anton Hanagarth als damaliger Rektor der Hugo-Höfler-Realschule, der FC Rimsingen und der SV Breisach haben frühzeitig Kontakte nach Oświęcim geknüpft, die auf dem sportlichen Sektor sehr bald zu regelmäßigen Begegnungen führten.

*BZ: Partnerschaft ist gleichbedeutend mit Geben und Nehmen. Was gibt Breisach in diese Jumelage? Was bekommt sie von der Städtepartnerschaft?*

Rein: Die Jumelage mit Oświęcim ist zweifellos eine besondere Städtepartnerschaft für uns. In Oświęcim befand sich das Konzentrationslager Auschwitz. Dieser Ort ist Teil der deutschen Geschichte geworden und damit auch der Geschichte unserer Stadt. Dazu bekennen wir uns. In Auschwitz wurden Breisacherinnen und Breisacher ermordet, aber in Auschwitz haben Breisacher auch Verbrechen begangen. Aus dieser Vergangenheit ergibt sich für uns eine besondere Verantwortung, an die in Auschwitz verübten Verbrechen zu erinnern und ihrer vielen Opfer zu gedenken. Die Partnerschaft mit Oświęcim stellt ein starkes Zeichen der Versöhnung dar, dass wir als Geschenk betrachten dürfen. Sie steht auf einem festen Fundament, auf dem viele freundschaftliche Verbindungen und eine enge Vertrautheit gewachsen sind. Das lässt uns mit Zuversicht in die Zukunft blicken.

*BZ: Wegen der Corona-Krise mussten alle geplanten Veranstaltungen zum zehnjährigen Jubiläum der Städtepartnerschaft leider abgesagt werden. Können sie 2021 nachgeholt werden?*

Rein: Ich denke, wir können einen Teil der vorgesehenen Veranstaltungen, für die schon in beiden Städten Vorarbeiten geleistet worden waren, im nächsten Jahr in das Breisacher Stadtfest integrieren.

*BZ: Was wünschen Sie sich für die zukünftige Entwicklung der Städtepartnerschaft mit Oświęcim?*

Rein: Ich wünsche mir, dass die Begegnungen und der Austausch zwischen Menschen unserer beiden Städte fortgesetzt und ausgebaut werden. Eine Zukunftsaufgabe wird es sein, die junge Generation für die Jumelage zu begeistern, damit unsere Partnerschaft weiterleben und gedeihen kann. Mein zweiter Wunsch wäre, dass wir in ein paar Jahren, zusammen mit allen unseren Freunden aus den Partnerstädten Saint-Louis, Neuf-Brisach und Oświęcim, ein großes Europafest in Breisach feiern können.

## Zur Person

Oliver Rein (48) ist seit 14 Jahren Bürgermeister der Stadt Breisach. Außerdem ist er Vorsitzender der Europa-Union Breisgau-Hochschwarzwald, stellvertretender Vorsitzender des grenzüberschreitenden Zweckverbands "Zwei-Breisacher-Land" (Communauté des Communes Pay Rhin-Breisach) und Vorsitzender der CDU-Fraktion im Kreistag Breisgau-Hochschwarzwald.

Breisachs Bürgermeister Oliver Rein (rechts) übergab im Mai 2008 im Beisein des damals 85-jährigen Henryk Mandelbaum (Mitte), der als Häftling im Konzentrationslager Auschwitz den Holocaust überlebte, einen Stein des Stephansmünsters an den damaligen Stadtpräsidenten von Oświęcim, Janusz Marszalek. Foto: Kai Kricheldorf



## Odcinek 1:

### **Partnerstwo z Oświęcimiem to prezent dla Breisach** **Burmistrz Oliver Rein o znaczeniu współpracy z miastem w** **Polsce**

BREISACH (kff). Od dziesięciu lat Breisach i Oświęcim w Polsce łączy przyjaźń dzięki umowie o partnerstwie miast. Seria BZ przypomina początki tego partnerstwa i jego rozwój. Burmistrz Breisach Oliver Rein komentuje to dzisiaj w rozmowie z pracownikiem BZ Kai Kricheldorff.

BZ: Od samego początku był Pan zaangażowany w relacje między Breisach a Oświęcimiem. Jakie wspomnienia kojarzą się panu z tym?

Rein: Po raz pierwszy pojechałem do Oświęcimia w 2005 roku, wtedy jako radny miasta Breisach. Byłem pod wielkim wrażeniem uwagi, z jaką nas wtedy przyjęto i przyjaznego ducha, w jakim odbyło się pierwsze spotkanie. Od razu stało się jasne, że Oświęcim poważnie traktuje swoje życzenia dotyczące partnerstwa miast i jest zainteresowany nawiązaniem jak najściślejszych stosunków z Breisach.

BZ: Jak ocenia Pan rozwój partnerstwa miast w pierwszej dekadzie jego istnienia?

Rein: Te relacje rozrastały się nie tylko na szerokość, ale i na głębokość. Dzisiaj w Breisach istnieje wiele stowarzyszeń i innych instytucji, które utrzymują bardzo aktywny kontakt z organizacjami partnerskimi w Oświęcimiem. Każdego roku odbywa się coraz więcej takich spotkań. Wymiana uczniów i młodzieży osiągnęła bardzo wysoki poziom i rozwinęła się ożywiona wymiana kulturalna. Przy wszystkich tych projektach w naturalny sposób rozwijają się osobiste relacje i przyjaźnie pomiędzy mieszkańcami Oświęcimia i Breisach.

BZ: Jakie siły odegrały decydującą rolę w tym pozytywnym rozwoju?

Rein: Przede wszystkim nasz współobywatel z Breisach, profesor Werner Nickolai. Założone przez niego stowarzyszenie "Nauka dla Przyszłości" („Für die Zukunft lernen“) od wielu lat jest bardzo zaangażowane w konserwację baraków dziecięcych w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau. Z tego stowarzyszenia wyłonił się Krąg Przyjaciół Oświęcimia (Freundeskreis Oswiecim). On i Nickolai, jako jego przewodniczący, byli siłą napędową, która dziesięć lat temu doprowadziła do powstania partnerstwa miast. Były burmistrz Alfred Vonarb i Karl-Anton Hanagarth jako ówczesny dyrektor szkoły Hugo-Höfler-Realschule, FC Rimsingen i SV Breisach (kluby piłkarskie) nawiązali wczesne kontakty z Oświęcimiem, które wkrótce zaowocowały regularnymi spotkaniami w branży sportowej.

BZ: Partnerstwo jest synonimem dawania i brania. Co Breisach wnosi do tego partnerstwa miast? Co zyskuje dzięki partnerstwu miast?

Rein: Partnerstwo z Oświęcimiem jest dla nas niewątpliwie wyjątkowym partnerstwem miast. Obóz koncentracyjny Auschwitz znajdował się w Oświęcimiu. To miejsce stało się częścią historii Niemiec, a tym samym historii naszego miasta. Do tego się przyznajemy. Breisacherzy byli mordowani w Auschwitz, ale Breisacherzy też popełniali zbrodnie w Auschwitz. Ta przeszłość nakłada na nas szczególną odpowiedzialność: pamięć o zbrodniach popełnionych w Auschwitz i upamiętnienie ich licznych ofiar. Partnerstwo z Oświęcimiem jest mocnym znakiem pojednania, które możemy uznać jako prezent. Zbudowana jest na solidnym fundamencie, na którym wyrosło wiele przyjacielskich więzi i bliska znajomość. Dzięki temu możemy z ufnością patrzeć w przyszłość.

BZ: W związku z kryzysem Korony wszystkie zaplanowane uroczystości z okazji dziesiątej rocznicy partnerstwa miast musiały niestety zostać odwołane. Czy uda się je nadrobić w 2021 roku?

Rein: Myślę, że możemy integrować niektóre z zaplanowanych uroczystości, dla których wstępne prace zostały już wykonane w obu miastach, do festiwalu miejskiego w Breisach w przyszłym roku.

BZ: Czego Pan sobie życzy w przyszłości dla rozwoju miasta partnerskiego Oświęcimia ?

Rein: Mam nadzieję, że spotkania i wymiana między mieszkańcami naszych dwóch miast będą kontynuowane i rozszerzane. Przyszłym zadaniem będzie zainspirowanie młodego pokolenia do jumelage, tak aby nasze partnerstwo mogło trwać i rozwijać się. Moim drugim życzeniem byłoby, abyśmy za kilka lat mogli wspólnie z naszymi przyjaciółmi z miast partnerskich Saint-Louis, Neuf-Brisach i Oświęcimia świętować w Breisach wielki Festiwal Europy.

Burmistrz Breisach Oliver Rein (po prawej) wręczył kamień z katedry św. Szczepana Januszowi Marszałkowi, ówczesnemu burmistrzowi Oświęcimia, w obecności 85-letniego wówczas Henryka Mandelbauma (w środku), który przeżył Holokaust jako więzień w Auschwitz obóz.

Zdjęcie: Kai Kricheldorff



## Wegbereiter der Städtepartnerschaft mit Oświęcim

**BZ-SERIE (2): Werner Nickolai ist seit über 30 Jahren mit der polnischen Schwesterstadt von Breisach eng verbunden / Er hat zahlreiche Projekte initiiert.**

Von Kai Kricheldorff, Badische Zeitung, 04. September 2020, Breisach

Seit 2010 verbindet Oświęcim in Polen und Breisach am Rhein eine Städtepartnerschaft. Die ersten Kontakte zwischen beiden Städten entstanden schon vor fast einem Vierteljahrhundert. Die Geschichte der Jumelage, die jetzt ihr zehnjähriges Jubiläum begeht, zeichnet die BZ in einer Serie nach.

Seine erste Reise nach Oświęcim hat Werner Nickolai 1986 unternommen. Als Sozialarbeiter begleitete er damals eine Gruppe von Jugendlichen im Strafvollzug. "Unser Ziel war die Gedenkstätte des Konzentrationslagers Auschwitz. Der Name Oświęcim sagte mir damals überhaupt nichts", erinnert sich der in Breisach lebende und zum Jahresanfang 2020 emeritierte Professor der Katholischen Hochschule Freiburg.

Dieser erste Besuch hatte eine nachhaltige Wirkung. Oświęcim und Auschwitz haben Nickolai seither nicht mehr losgelassen. Vielmehr begannen sie Einfluss auf sein berufliches, wie privates Leben zu nehmen. 1992 organisierte Nickolai erstmals eine Fahrt in die KZ-Gedenkstätte Auschwitz, an der Jugendliche aus dem Christophorus-Jugendwerk in Oberrimsingen sowie aus einer vergleichbaren Einrichtung in Rostock teilnahmen.

"Im Rostocker Stadtteil Lichtenhagen und an anderen Orten in Deutschland waren damals pogromartige Demonstrationen gegen Asylbewerber aufgeflammt. Plötzlich war das Gespenst des rechtsradikalen Straßenmobs wieder da und es galt dagegen ein Zeichen zu setzen", erinnert er sich. Sozial benachteiligte Jugendliche, die besonders leicht für neonazistische Ideologien aufgeschlossen sein könnten, versuchten Nickolai und andere Sozialarbeiter, dagegen zu

wappnen. Quasi als Prävention sollten die jungen Menschen in Auschwitz-Birkenau mit eigenen Augen sehen, zu welchen furchtbaren Auswüchsen Menschenverachtung, Hass, Fremdenfeindlichkeit und Antisemitismus führen können.

Bei diesem Besuch lernte Nickolai, der inzwischen die Fußballjugend des FC Rimsingen trainierte, einen jungen Mann kennen: Robert Thalheim. Dieser leistete damals im Rahmen der Aktion Sühnezeichen seinen Friedensdienst in der Internationalen Jugendbegegnungsstätte in Oświęcim/ Auschwitz. Thalheim, der ein bekannter Filmregisseur werden sollte, überzeugte Nickolai von der Idee, mit den Rimsinger Jugendfußballern nach Polen zu reisen und eine Sportbegegnung mit den Kickern des örtlichen Vereins Unia Oświęcim zu organisieren.

In Leszek Schuster, dem damaligen Leiter der Jugendbegegnungsstätte fanden Thalheim und Nickolai einen engagierten Förderer dieser Idee. Schuster ist selbst ein großer Fußball-Fan, auch, weil sein Vater einst ein bekannter polnischer Nationalspieler war.

Ein Jahr später, 1993, gründete Nickolai in Breisach den Verein "Für die Zukunft lernen", der sich für die Erhaltung der Kinderbaracke im ehemaligen Konzentrationslager Auschwitz-Birkenau einsetzt. Die Kinderbaracke auf dem Lagergelände ist ein besonders grausamer und tragischer und deshalb besonders anschaulicher Teil der Gedenkstätte Auschwitz. Ihr Erhalt bedarf eines aufwendigen Bauunterhalts, für den der Verein "Für die Zukunft lernen" seit über einem Vierteljahrhundert Spenden generiert. Bislang ist eine Summe von fast 40 000 Euro zusammengekommen. Mit weiteren 25 000 Euro haben die Vereinsmitglieder ein Buchprojekt der Gedenkstätte unterstützt.

Zu einer ersten Fußballbegegnung zwischen den Jugendmannschaften von Unia Oświęcim und dem FC Rimsingen kam es 1997 in der polnischen Stadt. Bald darauf kam das Team zum Gegenbesuch nach Breisach. Ein paar Jahre später übernahm Nickolai, der inzwischen als Fachschulrat an der Katholischen Fachhochschule in Freiburg lehrte, den ehrenamtlichen Trainerposten beim SV Breisach. Fortan fand der Sportleraustausch mit Fußballern aus Oświęcim mit diesem Verein statt.

Über viele Jahre organisierte und begleitete Nikolai die Jugendprojekte des Vereins "Für die Zukunft lernen" in die Gedenkstätte nach Auschwitz. Und mit jeder Reise vertieften sich seine Beziehungen zu den Bürgern der Stadt Oświęcim. Er wurde zum engagierten Wegbereiter eines partnerschaftlichen Austauschs und gründete 2007 den Freundeskreis Oświęcim. Er bildete das Fundament für die drei Jahre später folgende Jumelage zwischen Breisach und der Stadt im Süden Polens.

Es braucht Akteure auf beiden Seiten, um eine Partnerschaft anzubahnen und mit Leben zu erfüllen", sagt Nikolai rückblickend. Ihm gelang mit diplomatischem Geschick, ein erstes Treffen zwischen dem Stadtpräsidenten von Oświęcim und Alfred Vonarb, dem damaligen Breisacher Bürgermeister, zu organisieren. Nikolai stellte Kontakte zwischen der Breisacher Hugo-Höfler-Realschule und dem Gimnazjum Nr. 2 in Oświęcim her, die alsbald zur Aufnahme eines gegenseitigen Schüleraustauschs führte. Er hat sich seither sehr gut entwickelt, seit 2010 beteiligte sich auch das Martin-Schongauer-Gymnasium daran. Nikolai ist dankbar dafür, dass seine Initiative so viele Förderer und Mitstreiter sowie generöse Sponsoren in beiden Städten gefunden hat.

Längst gibt es auch auf der politischen Ebene eine enge, freundschaftliche Zusammenarbeit, die auf guten persönlichen Verbindungen fußt. Durch Studienreisen und die Teilnahme an Fahrten von Vereinen und Organisationen haben zahlreiche Bürgerinnen und Bürger die jeweils andere Partnerstadt kennengelernt. Dabei wurden oftmals auch private Kontakte geknüpft.

### **Zur Person:**

Werner Nikolai (Jahrgang 1950) lebt seit vielen Jahren in Breisach. Bis vor wenigen Monaten war er Professor für Soziale Arbeit an der Katholischen Hochschule Freiburg. Er ist Vorsitzender des Vereins „Für die Zukunft lernen“ und des Freundeskreises Oświęcim.

Foto: Kai Kricheldorf





## Odcinek 2

### **Pionier partnerstwa miast Breisach - Oświęcim** **Profesor Werner Nickolai jest od ponad 30 lat blisko** **związany z polskim miastem partnerskim.**

BREISACH (kff). Oświęcim w Polsce i Breisach nad Renem są partnerami od 2010 roku. Pierwsze kontakty między oboma miastami zostały nawiązane prawie ćwierć wieku temu. BZ śledzi w serii historię partnerstwa, które właśnie obchodzi swoje dziesięciolecie.

Werner Nickolai odbył swoją pierwszą podróż do Oświęcimia w 1986 roku. Jako pracownik socjalny towarzyszył grupie młodych ludzi przebywających w tym czasie w więzieniu. "Naszym celem było miejsce pamięci obozu koncentracyjnego Auschwitz. Wówczas nazwa Oświęcim nic mi nie mówiła" - wspomina Nickolai, na początku 2020 roku emerytowany profesor Katolickiej szkoły wyższej we Freiburgu który mieszka w Breisach.

Ta pierwsza wizyta miała długotrwały efekt. Od tego czasu Oświęcim i Auschwitz nigdy nie opuściły myśli Nikolaja. Wręcz przeciwnie, zaczęły one wpływać na jego życie zawodowe i prywatne. W 1992 r. Nickolai zorganizował pierwszą wycieczkę do miejsca pamięci obozu koncentracyjnego Auschwitz, w której uczestniczyła młodzież z Christophorus-Jugendwerk w Breisach-Oberriemsingen oraz z podobnej placówki w Rostocku.

„W rostockiej dzielnicy Lichtenhagen i w innych miejscach w Niemczech doszło wówczas do pogromowych demonstracji przeciwko osobom ubiegającym się o azyl. Nagle powróciło widmo prawicowych ekstremistycznych tłumów ulicznych i ważne było, aby im dać znak sprzeciwu" - wspomina. Nickolai i inni pracownicy socjalni próbowali uzbroić przeciwko temu młodzież znajdującą się w trudnej sytuacji społecznej, która mogła być szczególnie podatna na ideologie neonazistowskie. W ramach swoistej prewencji młodzi ludzie w Auschwitz-Birkenau mieli zobaczyć na własne oczy, do jakich straszliwych ekscesów może prowadzić pogarda dla człowieka, nienawiść, ksenofobia i antysemityzm.

Podczas tej wizyty Nickolai, który w międzyczasie trenował młodzieżową drużynę piłkarską FC Rimsingen, poznał młodego mężczyznę : Robert Thalheim. W tym czasie Thalheim pełnił służbę pokojową w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu /Auschwitz w ramach Akcji Sühnezeichen. Thalheim, który w przyszłości miał zostać znanym reżyserem filmowym, przekonał go do pomysłu wyjazdu do Polski z piłkarzami młodzieżowymi z Rimsingen i zorganizowania spotkania sportowego z piłkarzami miejscowego klubu Unia Oświęcim. Thalheim i Nickolai znaleźli oddanego zwolennika tej idei w osobie Leszka Schustera, ówczesnego dyrektora Domu Spotkań Młodzieży. Schuster sam jest wielkim fanem piłki nożnej, między innymi dlatego, że jego ojciec był kiedyś znanym polskim piłkarzem.

Rok później, w 1993 r., Werner Nickolai założył w Breisach stowarzyszenie "Nauka dla Przyszłości", które zajmuje się konserwacją baraków dziecięcych na terenie byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Barak dziecięcy na terenie obozu jest szczególnie okrutną i tragiczną, a przez to szczególnie wyrazistą częścią Miejsca Pamięci Auschwitz. Jego zachowanie wymaga kosztownej konserwacji budynku, na którą stowarzyszenie "Nauka dla Przyszłości" od ponad ćwierć wieku zbiera datki. Do tej pory udało się zebrać kwotę prawie 40.000 euro. Kolejnymi 25.000 euro członkowie stowarzyszenia wsparli projekt książki w miejscu pamięci.

Pierwszy mecz piłkarski pomiędzy młodzieżowymi drużynami Unii Oświęcim i FC Rimsingen odbył się w 1997 roku w polskim mieście. Wkrótce potem zespół przyjechał do Breisach na ponowną wizytę. Kilka lat później Nickolai, który w międzyczasie wykładał na Katolickim Uniwersytecie Nauk Stosowanych we Freiburgu, objął honorowe stanowisko trenera w SV Breisach. Od tej pory wymiana sportowa z piłkarzami z Oświęcimia odbywała się właśnie z tym klubem.

Werner Nickolai przez wiele lat organizował i towarzyszył projektom młodzieżowym stowarzyszenia "Nauka dla Przyszłości" do Miejsca Pamięci w Auschwitz. A z każdą podróżą pogłębiały się jego relacje z mieszkańcami miasta Oświęcimia.

Stał się zaangażowanym pionierem wymiany partnerskiej i w 2007 roku założył Krąg Przyjaciół Oświęcimia, które stało się fundamentem, na którym trzy lata później odbyło się partnerstwo pomiędzy Breisach i miastem na południu Polski.

"Trzeba aktorów po obu stronach, aby zainicjować partnerstwo i wprowadzić je w życie" - mówi Nickolai z perspektywy już przeszłego czasu. Dzięki dyplomatycznym zdolnościom udało mu się zorganizować pierwsze spotkanie między prezydentem Oświęcimia a Alfredem Vonarbem, ówczesnym burmistrzem Breisach. Nickolai nawiązał kontakty pomiędzy Hugo-Höfler-Realschule w Breisach i Gimnazjum Nr 2 w Oświęcimiu, co wkrótce doprowadziło do rozpoczęcia wzajemnej wymiany uczniów, która od tego czasu bardzo dobrze się rozwija, a w której od 2010 roku uczestniczy również Martin-Schongauer-Gymnasium. Nickolai jest wdzięczny, że jego inicjatywa znalazła tak wielu osób popierających i sojuszników, a także hojnych sponsorów w obu miastach. Od dawna istnieje również bliska, przyjazna współpraca na szczeblu politycznym, oparta na dobrych kontaktach osobistych. Dzięki wyjazdom edukacyjnymi i uczestnictwu w wyjazdach stowarzyszeń i organizacji liczni mieszkańcy obu miast partnerskich poznali się wzajemnie. W trakcie tego często nawiązywane są prywatne kontakty.

Kontakt i informacje: [www.fuer-die-zukunft-lernen.de](http://www.fuer-die-zukunft-lernen.de) ;  
[www.freundeskreis-Oswiecim.eu](http://www.freundeskreis-Oswiecim.eu)

Prof. Werner Nickolai (ur. 1950) od wielu lat mieszka w Breisach i jeszcze kilka miesięcy temu był profesorem pracy socjalnej w Wyższej Szkole Katolickiej we Freiburgu. Jest prezesem Stowarzyszenia na Rzecz Nauki Przyszłości oraz Kręgu Przyjaciół Oświęcimia (Freundeskreis Oświęcim).

Zdjęcie: Kai Kricheldorff



## "Jugendaustausch hat ganz große Bedeutung"

**BZ-SERIE (3): Interview mit Leszek Szuster, dem Leiter der internationalen Jugendbegegnungsstätte Oświęcim/Auschwitz, über die Partnerschaft mit Breisach.**

Von Kai Kricheldorff Mi, 07. Oktober 2020, Breisach

Am Anfang der Kontakte zwischen Breisach und Oświęcim stand der Fußball. Genauer gesagt, der Sportleraustausch zwischen Jugendfußballern aus beiden Städten. Leszek Szuster, der Leiter der internationalen Jugendbegegnungsstätte Oświęcim/Auschwitz, zeichnet im Gespräch mit Kai Kricheldorff den Weg von der ersten Sportbegegnung zu der seit zehn Jahren bestehenden Städtepartnerschaft Oświęcim-Breisach nach.

*BZ: Was ist für Sie das wichtigste Ergebnis des Jugendaustauschs zwischen Oświęcim und Breisach?*

Szuster: Dieser Jugendaustausch hat für beide Städte ganz große Bedeutung. Sein Zustandekommen ist dem mutigen Vorangehen von Werner Nickolai aus Breisach zu verdanken. Anfang der 1990er Jahre startete er in Oświęcim die ersten Projekte mit dem Verein "Für die Zukunft lernen". Zu Beginn dachten Nickolai und ich, dass ein Austausch zwischen Sportlern, in diesem Fall jungen Fußballspielern, ein gutes Projekt sein könnte, junge Menschen aus Polen und Deutschland zusammenzubringen. Dass daraus einmal eine Städtepartnerschaft entstehen könnte, lag außerhalb unserer Vorstellungen.

*BZ: Warum Fußballer?*

Szuster: Werner Nickolai war Fußballtrainer in Breisach, ich bin von klein auf immer eng mit dem Fußball in Verbindung gewesen. Vor dem Krieg spielte mein Vater, Eugeniusz Szuster, beim Erstligaverein Polonia Warszawa und wurde in den Kader der polnischen Nationalmannschaft berufen. Später wirkte er viele Jahre als Manager bei Unia Oświęcim. Als ich Werner Nickolai vor bald 30 Jahren kennenlernte, war ich auf der Suche nach einer Möglichkeit, die Jugendmannschaft von Unia gegen Teams aus dem Ausland spielen zu lassen.

Die Idee war, jungen Menschen aus Polen eine Möglichkeit zu bieten, ins Ausland zu reisen, um Europa kennenzulernen. Nickolai war der richtige Partner für dieses Projekt.

*BZ: Wie hat sich der Austausch entwickelt?*

Szuster: Die schönsten Ergebnisse entstehen meist durch Zufall. Werner Nickolai konnte damals den späteren Bundestrainer Jürgen Klinsmann dafür gewinnen, den Verein "Für die Zukunft lernen" und vor allem den Sportleraustausch zwischen dem SV Breisach und Unia Oświęcim zu fördern. Klinsmann hat sich, zusammen mit dem ehemaligen polnischen Nationalspieler Jan Furtok, der zwischen 1988 und 1995 beim Hamburger SV und bei Eintracht Frankfurt in der Bundesliga spielte, sehr tatkräftig dafür engagiert. Mehrfach hat Klinsmann unsere Jugendmannschaft großzügig mit Ausrüstung (Trikots, Schuhen, Trainingsanzügen, Fußbällen) unterstützt und er übernahm die Schirmherrschaft für den Sportleraustausch zwischen beiden Vereinen. Die Stadt hat Jürgen Klinsmann dafür, auf Empfehlung von Unia Oświęcim, mit der Ehrenmedaille der Stadt Oświęcim ausgezeichnet.

*BZ: Gab es beim Sportleraustausch auch Probleme?*

Szuster: Nicht wirklich. Aber in Oświęcim war es nicht möglich, die Fußballer aus Breisach privat unterzubringen. Anders als in Deutschland leben Familien in Polen meistens in kleineren Wohnungen und können deshalb keine Gäste aufnehmen. Also haben wir beim deutsch-polnischen Jugendwerk (DPJW) für die Gäste vom SV Breisach Seminare angemeldet und Auschwitz als Lernort angegeben. So konnte die Unterbringung in der internationalen Jugendbegegnungsstätte Oświęcim/Auschwitz stattfinden und zugleich erhielten wir eine Projektförderung vom deutsch-polnischen Jugendwerk. Über viele Jahre hat das den Sportleraustausch ermöglicht.

*BZ: Wie sehen die Bürger von Oświęcim die Städtepartnerschaft mit Breisach heute?*

Szuster: Für mich gibt es verschiedene Ebenen dieser Städtepartnerschaft. Das sind die 16- bis 18-jährigen Fußballer, für die eine Fahrt nach Breisach oftmals ihre erste Auslandsreise überhaupt und damit ein ganz besonderes Erlebnis ist. Sie sind überwältigt von dem, was sie in Breisach erleben. Nicht allein in sportlicher Hinsicht. Auch die Unterbringung in den Familien ihrer deutschen Fußballfreunde gehört dazu und dann natürlich das Rahmenprogramm. Sie besuchen ein Bundesligaspiel des SC Freiburg, sie sind zu Gast im Europäischen Parlament in Straßburg und verbringen einen Tag im Europa Park.

*BZ: Was nehmen die jungen Leute mit von ihrem Besuch in der Partnerstadt?*

Szuster: Das sind aufregende Erlebnisse, die das Leben und Denken junger Menschen nachhaltig beeinflussen. Wenn sie nach Oświęcim zurückkehren, erzählen sie davon und von der herzlichen Gastfreundschaft, die ihnen entgegengebracht wurde. Viele Teilnehmer berichteten auch von ihrer Erfahrung, dass die Unterschiede zwischen deutschen und polnischen Jugendlichen viel geringer waren als angenommen und die Gemeinsamkeiten überwogen. Die Interessen, beispielsweise was Musik, Mode oder Jugendkultur betrifft, gleichen sich. Diese Erfahrung ist eine tragende Säule der Partnerschaft. Für die Jugendlichen aus Breisach, die zu uns kommen, nehmen natürlich die deutsch-polnische Geschichte, die historischen Linien, die zur Shoa geführt haben, und der Besuch der Gedenkstätte und des Museums Auschwitz-Birkenau einen besonderen Stellenwert ein. Die sportliche und menschliche Begegnung erfährt damit eine zusätzliche, sehr ernsthafte und wichtige Ergänzung.

*BZ: Am Anfang stand der Austausch zwischen jugendlichen Sportlern. War er der Schlüssel für die 2010 begründete Städtepartnerschaft?*

Szuster: Ja, aus heutiger Sicht lässt sich das sagen. Die Fußballer haben den Staffelstab weitergereicht. Es gibt einen regen Schüler- und Kulturaustausch, Studienreisen finden statt und die Kontakte der Politiker aus beiden Städten sind ziemlich eng. Viele Menschen in Breisach und Oświęcim engagieren sich für die Städtepartnerschaft und halten sie lebendig.

Persönliche Freundschaften und enge Kontakte bilden ihren Kern. Ich sehe sie als Herausforderung und Zukunftsaufgabe, für ein gemeinsames und friedliches Europa einen Beitrag zu leisten. Oświęcim und Breisach sind dabei auf einem guten Weg.



Internationale Jugendbegegnungsstätte Oswiecim/Auschwitz (IJBS), Fotos: Michael Siebert

**Zur Person:** Leszek Szuster (64)

Szuster studierte Bauingenieurwesen und arbeitete einige Jahre als Bauleiter, bevor er ein Fernstudium der Pädagogik aufnahm und für einige Zeit als Mathematiklehrer an einer Schule unterrichtete. Als junger Mann war er aktiver Fußballer. Später studierte er Philosophie und Religionswissenschaft an der Jagiellonen-Universität in Krakau. Seit 24 Jahren ist Szuster Direktor der Internationalen Jugendbegegnungsstätte Oświęcim/Auschwitz (IJBS).



### Odcinek 3

## **Wszystko zaczęło się od wymiany sportowców, ale piłkarze przekazali pałeczkę sztafetową dalej**

### **BZ - Wywiad z dyrektorem Leszkiem Szusterem, Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży Oświęcim/Auschwitz**

BREISACH (kff). Na początku kontakty między Breisach a Oświęcimiem były piłkarskie. A dokładniej wymiana sportowców pomiędzy młodzieżowymi piłkarzami z obu miast. W 3. odcinku serii BZ Leszek Szuster, dyrektor Międzynarodowego Domu Spotkań Młodzieży Oświęcim/Auschwitz, opowiada o drodze od pierwszego spotkania sportowego do istniejącego od dziesięciu lat partnerstwa miast Oświęcim - Breisach.

BZ: Panie Szuster, jaki jest dla Pana najważniejszy rezultat wymiany młodzieży między Oświęcimiem a Breisach?

Szuster: Ta wymiana młodzieży jest bardzo ważna dla obu miast. Doszło do tego dzięki odważnym staraniom Wenera Nickolai z Breisach. Na początku lat 90-tych rozpoczął pierwsze projekty w Oświęcimiem w ramach stowarzyszenia "Nauka dla Przyszłości". Na początku razem z Nickolai'em pomyśleliśmy, że wymiana sportowców, w tym przypadku młodych piłkarzy, może być dobrym projektem, który zbliży do siebie młodzież z Polski i Niemiec. Nie mogliśmy sobie wyobrazić, że może to kiedyś doprowadzić do powstania partnerstwa miast.

BZ: Dlaczego piłkarze?

Szuster: Werner Nickolai był trenerem piłkarskim w Breisach, a ja od najmłodszych lat byłem blisko związany z piłką nożną. Mój ojciec, Eugeniusz Szuster, przed wojną grał w pierwszoligowym klubie Polonia Warszawa i został powołany do reprezentacji Polski. Później przez wiele lat pracował jako menedżer w Unii Oświęcim. Kiedy prawie 30 lat temu poznałem Wenera Nickolai'a, szukałem sposobu, aby młodzieżowa



drużyna Unii grała przeciwko drużynom z zagranicy. Ideą projektu było stworzenie młodym ludziom z Polski możliwości wyjazdu za granicę i poznania Europy. Werner Nickolai był właściwym partnerem dla tego projektu.

BZ: Jak doszło do wymiany?

Szuster: Najpiękniejsze rezultaty powstają zwykle przez przypadek. W tym czasie Werner Nickolai zdołał przekonać Jürgena Klinsmanna, który później został trenerem reprezentacji Niemiec, do promowania stowarzyszenia "Nauka dla przyszłości", a przede wszystkim do wymiany sportowców pomiędzy SV Breisach i Unią Oświęcim. Klinsmann, wraz z byłym reprezentantem Polski Janem Furtokiem, który w latach 1988-1995 grał w Hamburger SV i Eintracht Frankfurt w Bundeslidze, był w to bardzo aktywnie zaangażowany. Wielokrotnie Klinsmann hojnie wspierał sprzętowo naszą drużynę młodzieżową (koszulki, buty, dresy, piłki), a także objął patronatem wymianę sportowców pomiędzy oboma klubami. Z rekomendacji Unii Oświęcim miasto przyznało Jürgenowi Klinsmannowi Honorową Odznakę Miasta Oświęcim.

BZ: Czy były też problemy z wymianą sportowców?

Szuster: Nie bardzo. W Oświęcimiu nie było jednak możliwości prywatnego zakwaterowania piłkarzy z Breisach. Inaczej niż w Niemczech, rodziny w Polsce mieszkają zazwyczaj w mniejszych mieszkaniach i dlatego nie mogą przyjmować gości. Zarejestrowaliśmy więc seminaria w Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży (DPJW) dla gości z SV Breisach i podaliśmy Auschwitz jako miejsce nauki. Tak więc zakwaterowanie mogło mieć miejsce w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży Oświęcim/Auschwitz, a jednocześnie otrzymaliśmy dofinansowanie projektu z DPJW. Dzięki temu od wielu lat możliwa jest wymiana sportowców.

BZ: Jak mieszkańcy Oświęcimia widzą dziś partnerstwo miast z Breisach?

Szuster: Dla mnie istnieją różne poziomy tego partnerstwa miast. Są wśród nich piłkarze w wieku 16-18 lat, dla których wyjazd do Breisach jest Parłamencie Europejskim w Strasburgu i spędzają dzień w Europa Parku.

często pierwszym w życiu wyjazdem zagranicznym i dlatego jest szczególnym przeżyciem. Są przytłoczeni tym, co przeżywają w Breisach. Nie tylko z punktu widzenia sportu. Częścią tego jest również zakwaterowanie u rodzin niemieckich kolegów z boiska oraz oczywiście program towarzyski. Odwiedzają mecz Bundesligi z SC Freiburg, goszczą w Są to ekscytujące doświadczenia, które wywierają trwały wpływ na życie i myślenie młodych ludzi. Po powrocie do Oświęcimia opowiadają o nim i o serdecznej gościnności, jaką ich obdarzono. Wielu uczestników relacjonowało również swoje doświadczenia, że różnice między młodzieżą niemiecką i polską były znacznie mniejsze niż zakładano i że podobieństwa przeważały nad różnicami. Zainteresowania, na przykład muzyką, modą czy kulturą młodzieżową, były podobne. To doświadczenie jest filarem wspierającym partnerstwo.

Dla młodych ludzi z Breisach, którzy do nas przyjeżdżają, szczególne znaczenie ma oczywiście polsko-niemiecka historia, historyczne linie, które doprowadziły do Holokaustu, oraz wizyta w Miejscu Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau. Spotkanie sportowo-ludzkie otrzymuje w ten sposób dodatkowe, bardzo poważne i ważne uzupełnienie.

BZ: Na początku była wymiana między młodymi sportowcami. Czy był to klucz do nawiązania współpracy partnerskiej w 2010 roku?

Szuster: Tak, z dzisiejszego punktu widzenia można tak powiedzieć. Piłkarze przekazali pałeczkę sztafetową. Istnieje żywa wymiana uczniów i kultury, odbywają się wyjazdy studyjne, a kontakty między politykami z obu miast są dość bliskie. Wielu mieszkańców Breisach i Oświęcimia angażuje się dla partnerstwa miast i utrzymuje je przy życiu. Jego rdzeń stanowią osobiste przyjaźnie i bliskie kontakty. Postrzegam to jako wyzwanie i zadanie na przyszłość, aby przyczynić się do budowania wspólnej i pokojowej Europy. Związku z tym Oświęcim i Breisach są na dobrej drodze.



Leszek Szuster (64) studiował inżynierię budowlaną i przez kilka lat pracował jako kierownik budowy, a następnie podjął studia niestacjonarne w kierunku pedagogii i przez pewien czas uczył matematyki w szkole. Jako młody człowiek był aktywnym piłkarzem. Później studiował filozofię i religioznawstwo na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Od 24 lat Szuster jest dyrektorem Międzynarodowego Domu Spotkań Młodości Oświęcim/Auschwitz (IJBS).



## Beim Abschied fließen nicht selten Tränen

**BZ-SERIE (4): Zwischen Breisach und Oświęcim hat sich im vergangenen Jahrzehnt ein reger Schüleraustausch entwickelt.**

Von Kai Kricheldorf, Mo, 12. Oktober 2020, Breisach

Seit 2010 verbindet Oświęcim in Polen und Breisach am Rhein eine Städtepartnerschaft. Sie ist maßgeblich auch durch einen regen Schüleraustausch geprägt.

Bereits 2005 setzte der Schüleraustausch zwischen Breisach und Oświęcim ein. In diesem Jahr machte sich erstmals eine Klasse der Hugo-Höfler-Realschule auf die Reise in die Stadt in Südpolen. Rainer Zimmermann, damals Lehrer an der Breisacher Realschule und langjähriges Gemeinderatsmitglied, war kurz vorher von seinem ersten Besuch in Oświęcim mit der Anregung für die Aufnahme des Schüleraustauschs zurückgekehrt. Er und sein Lehrerkollege Christoph Müller knüpften erste Kontakte und organisierten die Reise und das Besuchsprogramm. Im gleichen Jahr fand der Gegenbesuch von Schülern der Lukasz-Górnicki-Schule aus Oświęcim in Breisach statt.

Bis heute sind 15 Schülergruppen wechselseitig in beide Städte gereist. "Conasaczy – Was uns verbindet" lautet das gemeinsame Motto, unter dem rund 300 Schülerinnen und Schüler bislang am Austausch beteiligt waren. Allein aus der Hugo-Höfler-Realschule haben sie dabei 15 Lehrerinnen und Lehrer begleitet. Eine von ihnen ist Regina Maußner. Sie gehört zum Organisationsteam des Schüleraustauschs mit Oświęcim. "Wir setzen darauf, möglichst viele Lehrkräfte in den deutsch-polnischen Schüleraustausch einzubinden, denn es ist wichtig, dieses langfristig angelegte Projekt auf breiten Schultern zu platzieren", sagt die Realschullehrerin, die Geschichte, Mathematik und Biologie unterrichtet.

### **Herzliche Gastfreundschaft**

Die Schülerinnen und Schüler, die jeweils für eine Woche in die Partnerstadt fahren, sind in den Familien der gastgebenden Schüler untergebracht.

"Die private Unterbringung ermöglicht direktes Kennenlernen des Alltagslebens im anderen Land und vertieft die Kontakte zu den Gastgebern", so Regina Maußner. Die herzliche Gastfreundschaft, mit der sie in Oświęcim empfangen werden, überwältigt regelmäßig die Teilnehmer aus Breisach. "Und, wenn wir nach acht Tagen die Rückreise antreten, fließen nicht selten Abschiedstränen." Das gelte auch für die Schüler aus Oświęcim, wenn diese nach dem Aufenthalt in Breisach wieder die Heimreise antreten.

Gemeinsamkeiten entdecken, Vorurteile abbauen, Grundlagen für Freundschaften schaffen, die Auseinandersetzung mit dem Holocaust sowie die Wissensvermittlung von Geschichte und Landeskunde sind fünf Kernthemen des Unterrichtsprogramms im Rahmen des Austauschs. In beiden Städten wird es durch ein vielseitiges Besuchsprogramm ergänzt, zu denen Stadtbesichtigung und Rathausempfang gehören. In Breisach zählen die Besuche im Blauen Haus und im Europäischen Parlament in Straßburg dazu. Freizeitorientiertes Highlight ist stets eine Visite im Europa-Park. Die polnischen Schüler erhalten außerdem Einblick in die kulturelle und regionalwirtschaftliche Bedeutung des Weinbaus am Kaiserstuhl.

In Oświęcim gehört für die Schülergruppen aus Breisach selbstverständlich ein Besuch des Museums und der Gedenkstätte des ehemaligen Konzentrationslagers Auschwitz dazu. Sie werden durch das jüdische Zentrum der Stadt geführt, machen einen Tagesausflug in die süd-polnische Metropole Krakau sowie ins historische Salzbergwerk Wieliczka und den Kurort Zakopane im Tatra-Gebirge.

### **"Viele Übereinstimmungen"**

Lehrerin Magdalena Sobon begleitet seit vielen Jahren das Projekt. Sie unterrichtet Deutsch und Geschichte an der Łukasz-Górnicki-Schule in Oświęcim und begleitet den Schüleraustausch mit der Hugo-Höfler-Realschule in Breisach von Beginn an. "Der erste Austausch kam damals sehr kurzfristig zustande und die Gäste aus Breisach wohnten in der Jugendbegegnungsstätte. Sie verstanden sich von Beginn an mit unseren Schülern sehr gut und fanden auch Aufnahme in deren Familien. Und die Eltern fragten gleich, warum die deutschen Mädchen und Jungen nicht bei ihnen zu Hause wohnen könnten.

Seitdem sind die Teilnehmer in Oświęcim und in Breisach immer bei den Familien ihrer Gastgeber untergebracht", erzählt Magdalena Sobon. Der Satz "Wir sind als Gäste gekommen und fahren als Freunde zurück", habe sich als Motto des Schüleraustauschs etabliert.

Ihrer Beobachtung zufolge stimmten bei den polnischen und deutschen Schülern oftmals Interessen, Mode und Musikgeschmack überein. Das erleichtere die Kontaktaufnahme und gegenseitige Sympathien bauten sich schneller auf. Inzwischen gebe es viele Teilnehmer des Schüleraustauschs, die seit Jahren freundschaftliche Kontakte unterhalten. "Und wenn wir nächstes Jahr mit unserer Klasse Breisach besuchen, bringe ich eine junge Kollegin mit, die jetzt seit kurzem an unserer Schule unterrichtet. Sie hat 2006 im ersten Austauschjahr die Fahrt nach Breisach als Schülerin mitgemacht", kündigt Magdalena Sobon an.



Marktplatz in Oświęcim, Foto: Michael Siebert



Besuch in  
Straßburg

Foto: Privat

## Odcinek 4

# "Co nas łączy"

## **Pomiędzy Breisach a Oświęcimiem rozwinęła się ożywiona wymiana uczniów.**

BREISACH (kff). Oświęcim w Polsce i Breisach nad Renem są partnerami od 2010 roku. Charakteryzuje się również ożywioną wymianą uczniów, o której informujemy w tym odcinku Badeńskiej Gazety (Badische Zeitung) z okazji dziesiątej rocznicy partnerstwa.

Wymiana uczniów między Breisach a Oświęcimiem rozpoczęła się w 2005 roku. W tym roku po raz pierwszy klasa z Realschule (szkoła ponadpodstawowa tzw. realna) im. Hugona Höflera wybrała się w podróż do miasta na południu Polski. Rainer Zimmermann, ówczesny nauczyciel w szkole realnej w Breisach i wieloletni członek rady gminy, wrócił niedługo wcześniej ze swojej pierwszej wizyty w Oświęcimiem z propozycją rozpoczęcia wymiany uczniów. Wraz ze swoim kolegą-nauczycielem Christophem Müllerem nawiązał pierwsze kontakty, zorganizowali wyjazd i program wizyty. W tym samym roku w Breisach miała miejsce rewizyta uczniów z oświęcimskiej szkoły im. Łukasza Górnickiego.

Do tej pory do obu miast pojechało z następującą rewizytą 15 grup uczniów. "Co nas łączy – Was uns verbindet" to wspólne motto, pod którym do tej pory w wymianie uczestniczyło około 300 uczniów. Z samej tylko szkoły Hugo-Höfler-Realschule towarzyszyło im 15 nauczycieli. Jedną z nich jest Regina Maußner. Pani Maußner należy do zespołu organizacyjnego wymiany uczniów z Oświęcimiem. "Chcemy, aby w polsko-niemiecką wymianę uczniów zaangażowało się jak najwięcej nauczycieli, ponieważ ważne jest, aby ten długofalowy projekt spoczywał na szerokich barkach" - mówi nauczycielka „szkoły realnej”, która uczy historii, matematyki i biologii.

Uczniowie i uczennice, którzy przyjeżdżają na tydzień do miasta partnerskiego, są zakwaterowani u rodzin uczniów goszczących. "Prywatne zakwaterowanie umożliwia im bezpośrednie poznanie życia

codziennego w innym kraju i pogłębienie kontaktów z gospodarzami" - mówi Regina Maußner. Ciepła gościnność, z jaką są przyjmowani w Oświęcimiu, regularnie wzrusza uczestników z Breisach. "A kiedy po ośmiu dniach rozpoczynamy podróż powrotną, nierzadko płyną łzy pożegnania". Dotyczy to również uczniów z Oświęcimia, którzy po pobycie w Breisach wracają do domu.

Odkrywanie podobieństw, przełamywanie uprzedzeń, budowanie podstaw przyjaźni, zajmowanie się z Holocaustem oraz przekazywanie wiedzy z zakresu historii i krajoznawstwa to pięć głównych tematów programu nauczania w ramach wymiany. W obu miastach jest on uzupełniony o urozmaicony program zwiedzania, w tym zwiedzanie miasta i przyjęcie w ratuszu.

W Breisach obejmuje to wizytę w tak zwanym Niebieskim Domu („Blaues Haus”) i Parlamencie Europejskim w Strasburgu. Atrakcją w czasie wolnym jest zawsze wizyta w Europa-Parku. Ponadto polscy uczniowie poznają kulturowe i regionalne znaczenie gospodarcze uprawy winorośli w regionie Kaiserstuhl.

W Oświęcimiu zwiedzanie muzeum i miejsca pamięci byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz jest naturalnie częścią programu dla grup szkolnych z Breisach. Zostają oprowadzeni po żydowskim centrum miasta, biorą udział w jednodniowej wycieczce do południowej metropolii Polski - Krakowa, a także do historycznej kopalni soli w Wieliczce i do uzdrowiska Zakopane w Tatrach.

### **"Wiele podobieństw między młodzieżą z Polski i Niemiec".**

#### **Nauczycielka Magdalena Soboń towarzyszy wymianie uczniów od wielu lat**

Magdalena Soboń jest nauczycielką języka niemieckiego i historii w szkole im. Łukasza Górnickiego w Oświęcimiu i od początku towarzyszy we wymianie uczniów z Hugo-Höfler-Realschule w Breisach. "Pierwsza wymiana odbyła się w bardzo krótkoterminowym czasie, a goście z Breisach zamieszkali w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży. Od samego początku bardzo dobrze dogadywali się z naszymi uczniami, a także byli mile widziani w rodzinach.



A rodzice od razu pytali, dlaczego niemieckie dziewczyny i chłopaki nie zamieszkają z nimi w domu. Od tego czasu uczestnicy w Oświęcimiu i Breisach zawsze przebywają u rodzin gospodarzy - mówi w rozmowie telefonicznej z reporterem BZ Magdalena Soboń. Hasło "Przyjechaliśmy jako goście, wrócimy jako przyjaciele" stało się mottem wymiany uczniowskiej między Oświęcimiem a Breisach. Z jej obserwacji wynika, że uczniowie polscy i niemieccy mieli często te same zainteresowania, modę i gusty muzyczne. Dzięki temu łatwiej nawiązuje się kontakt i szybciej buduje się wzajemną sympatię.

Tymczasem, jak powiedziała, wielu uczestników wymiany od lat utrzymuje przyjacielskie kontakty. "A kiedy w przyszłym roku odwiedzimy Breisach z naszą klasą, zabiorę ze sobą młodą koleżankę, która od niedawna uczy w naszej szkole. Koleżanka która w 2006 roku, czyli w pierwszym roku wymiany, w wyjeździe do Breisach uczestniczyła jako uczennica, zapowiada Magdalena Soboń.



Rynek w Oświęcimiu, fot. Michael Siebert



Wizyta w  
Strasburg

Zdjęcie:  
prywatne

## Der Tour-Manager der Städtefreundschaft

### **BZ-SERIE (5): Gabriel Dittrich engagiert sich für die Jumelage.**

Von Kai Kricheldorff, Do, 15. Oktober 2020 Breisach

Seit 2010 verbindet Oświęcim (Polen) und Breisach eine Städtepartnerschaft. Eine wichtige Rolle spielen dabei die Begegnungen der Bürger aus den beiden Städten. Gabriel Dittrich organisiert seit Jahren Gruppenreisen von Breisach in die polnische Partnerstadt und begleitet auch oft die Reisegruppen nach Polen.

Seit vielen Jahren ist Dittrich Tour-Manager und Organisator der Studienfahrten, die regelmäßig von Breisach aus nach Oświęcim führen. Der Sozialarbeiter ist in Polen geboren und kam vor fast 40 Jahren als junger Mann nach Deutschland. Er ist sowohl in Breisach, als auch in Oświęcim bestens vernetzt.

Für 2020 hatte Dittrich erneut eine Studienfahrt nach Oświęcim geplant, die im Juni stattfinden sollte: "Flüge waren gebucht, Hotels reserviert, Termine vereinbart – dann kam Corona – und aus der Traum", beschreibt er die letzten Monate. Nachdem feststand, dass die Fahrt nicht stattfinden konnte, hatte Gabriel Dittrich alle Hände voll zu tun mit Stornierungen und Absagen. "Ob wir die Fahrt 2021 machen und nächstes Jahr das gleiche Programm realisieren können, das wir für diesen Sommer geplant hatten, steht noch in den Sternen", sagt er.

Mit Oświęcim kam Dittrich schon als Jugendlicher in Kontakt. Damals besuchte er zum ersten Mal die KZ-Gedenkstätte von Auschwitz. 1981 flüchtete er aus Polen, wo im gleichen Jahr die damalige kommunistische Regierung das Kriegsrecht ausgerufen hatte, als Reaktion auf die Massenproteste der Gewerkschaft Solidarnosc. In Deutschland studierte Dittrich Soziale Arbeit. Viele Jahre war er im Christophorus-Jugendwerk als Sozialarbeiter tätig.

Für den Verein "Für die Zukunft lernen" von Professor Werner Nickolai organisiert er seit Jahren Reisen und Aufenthalte von Jugendlichen in der Gedenkstätte Auschwitz. Als Dolmetscher mit Ortskenntnissen leistet Gabriel Dittrich dabei unentbehrliche Dienste.

### **In beiden Städten bestens vernetzt**

Ganz selbstverständlich wurde er bald auch zum Mitstreiter für die Anbahnung der Städtefreundschaft Breisach – Oświęcim. Zusammen mit seiner Frau Gudrun organisiert er von Breisach aus die Studienfahrten und assistiert bei den offiziellen Kontakten zwischen beiden Städten. Die Beiden wirken meist im Hintergrund, sind dabei aber ganz wichtige Ansprechpartner, Ratgeber und Helfer für alle Gruppen aus Breisach, die Oświęcim besuchen.

Ebenso nutzen Organisationen aus Oświęcim, die eine Fahrt in die deutsche Partnerstadt am Rhein planen, die Kontakte und das Knowhow über das Gabriel und Gudrun Dittrich in Sachen deutsch-polnischer Jumelage verfügen.



Gabriel Dittrich  
Foto: Kai Kricheldorff



## Odcinek 5

# Gabriel Dittrich jest Polakiem, mieszka w Breisach

## i angażuje się w partnerstwie Breisach-Oświęcim

BREISACH (kff). W 5. rozdziale serii BZ z okazji 10-lecia partnerstwa miast Breisach i Oświęcim przedstawiamy Gabriela Dittricha, który od lat towarzyszy i często organizuje wyjazdy grupowe z Breisach do miasta partnerskiego w Polsce, oraz relację z wymiany uczniów Martin-Schongauer-Gymnasium do Polski.

Gabriel Dittrich jest od wielu lat kierownikiem i organizatorem wyjazdów studyjnych, które regularnie odbywają się z Breisach do Oświęcimia. Pracownik socjalny urodził się w Polsce, a do Niemiec przyjechał jako młody człowiek prawie 40 lat temu. Ma on bardzo dobre kontakty zarówno w Breisach jak i w OSWIECIM.

Na rok 2020 Dittrich ponownie zaplanował podróż studyjną do Oświęcimia, która miała się odbyć w czerwcu: "Loty były zarezerwowane, hotele zarezerwowane, terminy ustalone - potem przyszła Korona - i marzenie się nie spełniło" - opisuje ostatnie miesiące.

Po tym jak stało się jasne, że podróż nie może się odbyć, Gabriel Dittrich miał pełne ręce pracy z odwołaniami i odmowami. "To, czy uda nam się odbyć podróż w 2021 roku i zrealizować ten sam program w przyszłym roku, który zaplanowaliśmy na to lato, jest wciąż zapisane w gwiazdach" - mówi.

Dittrich po raz pierwszy poznał Oświęcim jako nastolatek. Wtedy też po raz pierwszy odwiedził miejsce pamięci Auschwitz. W 1981 r. wyjechał z Polski, gdzie ówczesny rząd komunistyczny wprowadził w tym samym roku stan wojenny w odpowiedzi na masowe protesty związku zawodowego "Solidarność". W Niemczech Dittrich studiował pracę socjalną. Przez wiele lat pracował jako pracownik socjalny w Christophorus-Jugendwerk.

Od lat organizuje wyjazdy i pobyty młodzieży w Auschwitz dla stowarzyszenia prof. Wernera Nickolai "Nauka dla Przyszłości".

Gabriel Dittrich jako tłumacz posiadający lokalną wiedzę, świadczy niezastąpione usługi. Nie trzeba dodawać, że szybko stał się zwolennikiem przyjaźni między miastami Breisach i Oświęcim.

Wraz z żoną Gudrun organizuje wyjazdy edukacyjne z Breisach i pomaga w oficjalnych kontaktach między oboma miastami. Oboje pracują głównie w tle, ale są bardzo ważnymi osobami kontaktowymi, doradcami i pomocnikami dla wszystkich grup z Breisach odwiedzających Oświęcim.

Z kontaktów i wiedzy, jaką posiadają Gabriel i Gudrun Dittrich w zakresie polsko-niemieckiego partnerstwa, korzystają również organizacje z Oświęcimia, które planują wyjazd do niemieckiego miasta partnerskiego nad Renem.



Gabriel Dittrich  
Zdjęcie: Kai Kricheldorf

## Vom Fußballtor in den Vorstand des Freundeskreises

**BZ-SERIE (6): Adalbert Respondek setzt sich seit seiner Jugend für die Städtepartnerschaft ein / Senioren aus Polen besuchten Breisach.**

Von Kai Kricheldorff, Do, 22. Oktober 2020, Breisach

Zu den Mitbegründern des Freundeskreises Oświęcim gehört Adalbert Respondek. Ihn stellen wir im 6. Kapitel der BZ Serie zum zehnjährigen Bestehen der Städtepartnerschaft Breisach – Oświęcim vor. Seit 2016 hat der 31-jährige Sozialarbeiter als Integrationsbeauftragter der Stadt seinen Arbeitsplatz im Breisacher Rathaus.

Als aktiver Fußballer hütete Respondek viele Jahre lang das Tor des SV Breisach, in dem er schon als Jugendlicher spielte. 2006 fuhr er zum ersten Mal mit der Jugendmannschaft seines Vereins nach Polen, wo sein Team auf die Mannschaft von Unia Oświęcim traf. In den nächsten Jahren sollten zahlreiche weitere Reisen folgen.

Mit Deutschlands östlichem Nachbarland ist Adalbert Respondek gut vertraut. Er wurde in Polen geboren und kam als Kind mit seiner Familie nach Breisach. "Als ich hier anfang, Fußball zu spielen, war Werner Nickolai mein Trainer. Weil meine Muttersprache Polnisch ist, bat er mich, ihn bei seinen Kontakten nach Oświęcim zu unterstützen", schildert Respondek die Anfänge seiner ehrenamtlichen Arbeit für die zukünftige Städtepartnerschaft.

### Als Dolmetscher gefragt

Bei Gründung des Freundeskreises Oświęcim wurde er als Jugendvertreter in den Vereinsvorstand gewählt. Über Jahre hinweg begleitete er unterstützend die Austauschprogramme zwischen beiden Städten, insbesondere die auf der sportlichen Ebene. Bei allen Begegnungen war Respondek als Dolmetscher gefragt. Vor einigen Jahren verhalf er zwei Jugendspielern von Unia Oświęcim zu einem Fußball-Praktikum beim Sport Club Freiburg.

Auch heute noch, inzwischen als junger Familienvater, besucht der 31-Jährige regelmäßig Polen. Als Beisitzer im Vorstand des Freundeskreises unterhält er nach wie vor viele Kontakte nach Oświęcim und ist in Sachen Städtepartnerschaft aktiv.



Adalbert Respondek Foto: Kai Kricheldorff

## Odcinek 6

# Od boiska piłkarskiego do zarządu Towarzystwa Przyjaciół Oświęcimia

## Adalbert Respondek od młodości angażuje się w partnerstwo miast

BREISACH (kff). Adalbert Respondek jest jednym z współzałożycieli Towarzystwa Przyjaciół Oświęcimia. Przedstawiamy go w 6. rozdziale serii BZ z okazji 10-lecia partnerstwa miast Breisach - Oświęcim. Od 2016 roku 31-letni pracownik socjalny pracuje jako miejski pełnomocnik ds. integracji w ratuszu w Breisach.

Jako aktywny piłkarz Respondek przez wiele lat stał na bramce SV Breisach, gdzie grał w młodości. W 2006 roku po raz pierwszy zabrał młodzieżową drużynę swojego klubu do Polski, gdzie jego zespół spotkał się z drużyną Unii Oświęcim. Potem nastąpiło wiele kolejnych wyjazdów. Adalbert Respondek dobrze zna wschodniego sąsiada Niemiec, urodził się w Polsce, a jako dziecko przyjechał z rodziną do Breisach. "Kiedy zacząłem grać tutaj w piłkę, moim trenerem był Werner Nickolai. Ponieważ moim językiem ojczystym jest język polski, poprosił mnie o wsparcie w jego kontaktach z Oświęcimiem" - mówi Respondek, opisując początki swojej pracy wolontariackiej na rzecz przyszłego partnerstwa miast.

Kiedy powstał Krąg Przyjaciół Oświęcimia, został wybrany do zarządu stowarzyszenia jako przedstawiciel młodzieży. Od lat wspierał programy wymiany między oboma miastami, zwłaszcza na płaszczyźnie sportowej. Respondek był potrzebny jako tłumacz na wszystkich spotkaniach. Kilka lat temu pomógł dwóm młodzieżowcom z Unii Oświęcim w zdobyciu stażu piłkarskiego w SC Freiburg. Nawet dziś, jako młody ojciec rodziny, 31-latek regularnie odwiedza Polskę. Jako asesor w zarządzie Krąg Przyjaciół Oświęcimia do dziś utrzymuje liczne kontakty z Oświęcimiem i aktywnie działa w sprawach partnerstwa miast.



Wraz ze stowarzyszeniem "Nauka dla przyszłości" Koło Przyjaciół przekazało ostatnio darowizny w wysokości po 2000 euro na rzecz Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau oraz Międzynarodowego Domu Spotkań Młodzieży Oświęcim /Auschwitz. Obie instytucje zostały dotknięte ogromnym spadkiem liczby odwiedzających w wyniku kryzysu Korony i w związku z tym popadły w trudności ekonomiczne.



Adalbert Respondek

Zdjęcie: Kai Kricheldorf

## Eine Zukunft ohne Kriege und Gewalt aufbauen

**BZ-SERIE (7): Interview mit Stadtpräsident Janusz Chwierut aus Breisachs polnischer Partnerstadt Oświęcim / Bürger können Freundschaft und Verständnis vertiefen.**

Von Kai Kricheldorff, Sa, 20. Februar 2021, Breisach

Die Stadt Oświęcim in Polen ist seit zehn Jahren mit Breisach durch eine Städtepartnerschaft freundschaftlich verbunden. Eine BZ-Serie erinnert an die Anfänge der Jumelage und ihren Werdegang. Kai Kricheldorff sprach mit Oświęcim Stadtpräsident Janusz Chwierut über die Bedeutung der Städtepartnerstadt mit Breisach und die Anstrengungen, die Oświęcim unternimmt, um nicht allein als eine Stadt mit schrecklicher Vergangenheit wahrgenommen zu werden.

*BZ: Herr Chwierut, welche Erinnerungen verknüpfen Sie mit Ihren Aufenthalten in Breisach?*

Janusz Chwierut: Ich habe Breisach als eine sehr malerische Stadt kennengelernt und erinnere mich besonders gern an das auf dem Berg gelegene Münster. Von dort oben aus kann man die schöne Umgebung der Stadt, das Rheintal, die Vogesen, den Schwarzwald sowie die Weinberge bewundern. Während meines Besuchs in Breisach habe ich viel über die Geschichte, Kultur und Tradition der Stadt kennengelernt. Die Bürgerinnen und Bürger dieser Stadt waren immer sehr gastfreundlich, nett und offen.

*BZ: Wie beurteilen Sie die Entwicklung der Städtepartnerschaft im ersten Jahrzehnt ihres Bestehens?*

Chwierut: Städtepartnerschaften sind eine Form direkter Zusammenarbeit zwischen Städten, ihren Einwohnern und den lokalen Behörden. Menschen aus verschiedenen Ländern kommen dabei miteinander in Kontakt, die, unabhängig von den Aktivitäten der nationalen Regierungen, an kulturellem, wirtschaftlichem und informativem Austausch interessiert sind. Die Partnerschaft zwischen Oświęcim und Breisach wurde im Jahre 2009 formell unterzeichnet.

Seitdem vertiefen beide Städte ihre Verbindung durch den Austausch von Schulklassen und Jugendmannschaften der Fußballvereine sowie anderer zivilgesellschaftlicher Organisationen.

*BZ: Und wie hat sich die Zusammenarbeit auf kommunaler Ebene entwickelt?*

Chwierut: Auf der Ebene der Kommunalverwaltungen findet ein enger Informationsaustausch statt. Wir laden uns gegenseitig zu verschiedenen Veranstaltungen ein. Dabei ergibt sich Gelegenheit, Traditionen und Kultur der Partnerstadt kennenzulernen.

Eine der wichtigsten Veranstaltungen in Oświęcim ist die alljährliche Feier Ende Januar zum Jahrestag der Befreiung des Konzentrationslagers Auschwitz-Birkenau und der Stadt Oświęcim. Dazu laden wir Vertreter unserer Partnerstädte ein, natürlich auch Repräsentanten der Stadt Breisach. Am Rande der Gedenkfeier diskutieren wir die Kooperationspläne mit unseren Partnerstädten für die nächsten Jahre.

*BZ: Zu Recht betonen Sie häufig, dass Oświęcim nicht mit Auschwitz gleichzusetzen ist. Konnte die Städtepartnerschaft mit Breisach in den letzten Jahren dazu beitragen, die öffentliche Wahrnehmung der Stadt Oświęcim in Deutschland zu verändern?*

Chwierut: Die Städtepartnerschaft hat zweifellos dazu beigetragen, die Wahrnehmung Oświęcims zu verändern, insbesondere bei jungen Menschen, die in unsere Stadt kommen. Viele Besucher, die zum ersten Mal zu Gast sind, haben eine Vorstellung von Oświęcim, die sich ausschließlich mit dem Museum Auschwitz-Birkenau und der tragischen Geschichte des Zweiten Weltkriegs verbindet. Vor Ort sind sie dann immer positiv überrascht, dass wir eine sehr geschäftige Stadt mit moderner Infrastruktur sind, in der man seinen Interessen nachgehen, sich beruflich weiterentwickeln und auch Spaß haben kann. Oświęcim ist eine Stadt mit einer 800-jährigen vielseitigen Geschichte. Dabei vergessen wir natürlich nicht die tragischen Aspekte der historischen Vergangenheit. Unsere Aktivitäten im Bildungsbereich und bei der Erziehung junger Menschen konzentrieren sich auf die Achtung der Menschenrechte, aber auch auf die aktuellen Bedrohungen der europäischen und globalen Sicherheit, die sich aus Verletzungen dieser

Grundrechte in der Gegenwart ergeben. Wir vermitteln jungen Menschen das Wissen zu dieser Thematik im Rahmen von Seminaren, Bildungsprojekten, Publikationen und Konferenzen.

*BZ: Oświęcim sieht sich als "Stadt des Friedens", Breisach als "Europastadt": Welche gemeinsame Verantwortung ergibt sich aus diesen Attributen für die beiden Partnerstädte?*

Chwierut: Oświęcim ist eine Stadt mit etwa 40 000 Einwohnern und Zentrum zahlreicher Friedensinitiativen. Sie ist Treffpunkt für Menschen verschiedener Nationalitäten, unabhängig von Religion und Glauben. Darin liegt für unsere Stadt die Chance, ein offenes, multinationales und multireligiöses Zentrum für Reflexion und Dialog zu werden. Dazu setzen wir auf Werte wie Koexistenz, Versöhnung, Liebe, Frieden, Toleranz, Dialog, Erinnerung, Freiheit, Verständigung und eine Welt ohne Gewalt. Das Leben zeigt leider oft, wie wenig Menschen und Nationen voneinander wissen: über Geschichte, Kultur, Religion, Sitten und Gebräuche und den Glauben anderer Völker. Städtepartnerschaften bieten die Möglichkeit, die genannten Werte auf direktem Wege zu verwirklichen. Die Europastadt Breisach ist eine moderne und sich positiv entwickelnde Stadt, die wie Oświęcim viele Beziehungen zu anderen Zentren in Europa unterhält. Ich denke, diese Verbindungen sollten wir dazu nutzen, gemeinsam den Weltfrieden zu verbreiten. Unsere Verantwortung besteht darin, der jungen Generation zu vermitteln, wie sie eine Zukunft ohne Kriege und Gewalt in einer sich schnell verändernden Welt aufbauen können. Je mehr Städte, Institutionen und Menschen an diesem Prozess beteiligt sind, desto größer ist die Chance, dass diese Initiativen in ihrer Wirksamkeit gestärkt werden können.

*BZ: Partnerschaft ist gleichbedeutend mit geben und nehmen. Was kann Oświęcim in die Städtepartnerschaft mit Breisach geben, und was bekommt sie von ihr zurück?*

Chwierut: Unsere partnerschaftliche Zusammenarbeit ist ein langfristiges Engagement und nicht eine kurze Zusammenarbeit im Rahmen eines einzigen Projektes.

Sie soll politische Veränderungen oder vorübergehende Probleme überstehen und beispielsweise bei Naturkatastrophen Unterstützung bieten. In einer solchen Partnerschaft ist es wichtig, die Zusammenarbeit an die aktuellen Anforderungen und Bedürfnisse anzupassen. Deshalb beziehen wir neben den lokalen Behörden auch die Bürgerinnen und Bürger unserer Städte in die Zusammenarbeit ein. In einer Zeit der Krise und der Einschränkungen, die wir jetzt im Zusammenhang mit der Covid-19-Pandemie erleben, ist es ganz wichtig den Kontakt aufrechtzuerhalten. Dies gilt für den Dialog in der öffentlichen und privaten Sphäre ebenso für Kontakte auf zivilgesellschaftlicher Ebene.

Ungeachtet der vorübergehenden Verlagerung der Beziehungen in eine distanzierte, digitale Welt, warten wir gemeinsam auf die Zeit nach der Pandemie, in der wir uns im bewährten Rahmen, auch in neuen Verbindungen, wieder persönlich treffen und austauschen können. Wir hoffen, dass wir die gute Partnerschaft zwischen Breisach und Oświęcim bald wieder in der gewohnten Form fortsetzen und uns über die Herausforderungen der Gegenwart austauschen zu können.



Stadtwappen  
Oświęcim



Janusz Chwierut - Stadtpräsident von Oświęcim

## Odcinek 7

### **"Nasze partnerstwo miast oparte jest na długoterminowej współpracy."**

#### **W wywiadzie dla BZ: Prezydent miasta Janusz Chwierut z polskiego miasta partnerskiego Breisach - Oświęcim**

BREISACH (Kff). Polskie miasto Oświęcim od dziesięciu lat jest przyjacielsko powiązaniem miastem partnerskim Breisach. Seria BZ przypomina początki tego partnerstwa i jego rozwój. W rozmowie z pracownikiem BZ Kaiem Kricheldorffem prezydent Oświęcimia Janusz Chwierut mówi o znaczeniu partnerstwa z miastem Breisach oraz o staraniach, jakie podejmuje Oświęcim, aby nie był postrzegany wyłącznie jako miasto z tragiczną przeszłością.

BZ: Jakie wspomnienia wiążą się z Pana pobylem w Breisach?

Chwierut: Poznałem Breisach jako bardzo malownicze miasteczko, a szczególnie miło wspominałem katedrę położoną na górze. Z góry można podziwiać piękną okolicę miasta, dolinę Renu, Wogezy, Czarny Las oraz winnice. Podczas mojej wizyty w Breisach dowiedziałem się wiele o historii, kulturze i tradycji miasta. Mieszkańcy tego miasta zawsze byli bardzo gościnni, mili i otwarci.

BZ: Jak ocenia Pan rozwój partnerstwa miast w pierwszej dekadzie jego istnienia?

Chwierut: Partnerstwo miast jest formą bezpośredniej współpracy pomiędzy miastami, ich mieszkańcami i władzami lokalnymi. Kontaktują się ze sobą ludzie z różnych krajów, którzy niezależnie od działań rządów narodowych są zainteresowani wymianą kulturalną, gospodarczą i informacyjną. Partnerstwo pomiędzy Oświęcimiem a Breisach zostało formalnie podpisane w 2009 roku. Od tego czasu oba miasta pogłębiają swoje więzi poprzez wymianę klas szkolnych i drużyn młodzieżowych klubów piłkarskich, a także innych organizacji społeczeństwa obywatelskiego.

Ścisła wymiana informacji odbywa się na szczeblu samorządowym. Zapraszamy się wzajemnie na różne uroczystości. Daje to możliwość zapoznania się z tradycjami i kulturą miasta partnerskiego. Jednym z ważniejszych wydarzeń w Oświęcimiu są coroczne obchody pod koniec stycznia rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau i miasta Oświęcimia.

Na to wydarzenie zapraszamy przedstawicieli naszych miast partnerskich, oczywiście również przedstawicieli miasta Breisach. Przy okazji obchodów rozmawiamy z naszymi miastami partnerskimi o planach współpracy na najbliższe lata.

BZ: Często słusznie podkreśla Pan, że Oświęcim to nie to samo co Auschwitz. Czy współpraca partnerska z Breisach przyczyniła się w ostatnich latach do zmiany postrzegania Oświęcimia w Niemczech?

Chwierut: Partnerstwo niewątpliwie przyczyniło się do zmiany postrzegania Oświęcimia, zwłaszcza wśród młodych ludzi, którzy przyjeżdżają do naszego miasta. Wielu gości, którzy odwiedzają nas po raz pierwszy, ma wyobrażenie o Oświęcimiu kojarzące się wyłącznie z muzeum Auschwitz-Birkenau i tragiczną historią II wojny światowej. Kiedy przyjeżdżają, zawsze są mile zaskoczeni, że jesteśmy bardzo ruchliwym miastem z nowoczesną infrastrukturą, gdzie ludzie mogą realizować swoje zainteresowania, rozwijać się zawodowo, a także dobrze się bawić. Oświęcim to miasto o 800-letniej, bogatej i różnorodnej historii. Oczywiście nie zapominamy o tragicznych aspektach przeszłości historycznej. Nasze działania edukacyjne i kształcenie młodzieży koncentrują się na poszanowaniu praw człowieka, ale także na aktualnych zagrożeniach dla bezpieczeństwa europejskiego i światowego, wynikających z łamania tych podstawowych praw w teraźniejszości. Przekazujemy młodym ludziom wiedzę na ten temat poprzez seminaria, projekty edukacyjne, publikacje i konferencje.

BZ: Oświęcim "miastem pokoju" - Breisach nad Renem "miastem Europy": Jaka wspólna odpowiedzialność wynika z tych atrybutów dla obu miast partnerskich?

Chwierut: Oświęcim to miasto liczące ok. 40 tys. mieszkańców i centrum licznych inicjatyw pokojowych. Jest to miejsce spotkań ludzi różnych narodowości, niezależnie od wyznania i wiary. W tym tkwi szansa dla naszego miasta, aby stało się otwartym, wielonarodowym i wieloreligijnym centrum refleksji i dialogu. W tym celu opieramy się na wartościach takich jak współistnienie, pojednanie, miłość, pokój, tolerancja, dialog, pamięć, wolność, zrozumienie i świat bez przemocy. Niestety, życie często pokazuje, jak mało ludzie i narody wiedzą o sobie nawzajem: o historii, kulturze, religii, zwyczajach i wierzeniach innych ludów. Partnerstwo miast daje możliwość realizacji tych wartości w sposób bezpośredni.

Europejskie Miasto Breisach jest nowoczesnym i pozytywnie rozwijającym się miastem, które podobnie jak Oświęcim ma wiele powiązań z innymi ośrodkami w Europie. Myślę, że powinniśmy wykorzystać te połączenia, aby wspólnie szerzyć pokój na świecie. Nasza odpowiedzialność leży w nauczaniu młodego pokolenia, jak budować przyszłość bez wojen i przemocy w szybko zmieniającym się świecie. Im więcej miast, instytucji i osób zaangażuje się w ten proces, tym większa szansa na wzmocnienie skuteczności tych inicjatyw.

BZ: Partnerstwo jest synonimem dawania i brania. Co Oświęcim może dać miastu partnerskiemu Breisach i co z tego zyskać?

Chwierut: Dobra współpraca partnerska może przynieść wiele korzyści dla społeczności lokalnej i gminy. Współpraca może zmobilizować i zainspirować młodych ludzi i ich rówieśników z innych krajów. Może pomóc każdemu zrozumieć, czym jest Europa, co oznacza dla współczesnego świata i dokąd nas zaprowadzi. Wymiana doświadczeń, poznawanie tradycji i historii innych miast i krajów to tylko niektóre z korzyści wynikające ze współpracy partnerskiej. Nawiązywanie i utrzymywanie kontaktów między ludźmi, budowanie wzajemnego zrozumienia i zaufania oraz pogłębianie przyjaźni to ważne cele partnerstwa miast.

BZ: Czego życzy Pan sobie na przyszłość w związku z rozwojem partnerstwa miast z Breisach?



Chwierut: Nasza współpraca partnerska jest zobowiązaniem długoterminowym, a nie krótką współpracą w ramach jednego projektu. Ma on przetrwać zmiany polityczne lub przejściowe problemy oraz zapewnić wsparcie w przypadku np. katastrof naturalnych (powodzi, trzęsień ziemi, epidemii). W takim partnerstwie ważne jest, aby dostosować współpracę do aktualnych wymagań i potrzeb. Dlatego też, oprócz władz lokalnych, do współpracy angażujemy również mieszkańców naszych miast. W czasach kryzysu i ograniczeń, których obecnie doświadczamy w związku z pandemią wirusa Covid 19, bardzo ważne jest, aby utrzymywać ze sobą kontakt. Dotyczy to zarówno dialogu w sferze publicznej, jak i prywatnej, a także kontaktów na poziomie społeczeństwa obywatelskiego. Niezależnie od chwilowego przeniesienia relacji w odległy, cyfrowy świat, czekamy razem na czas po pandemii, kiedy będziemy mogli ponownie spotkać i wymienić się osobiście w sprawdzonych ramach, także w nowych połączeniach. Mamy nadzieję, że wkrótce będziemy mogli kontynuować dobre partnerstwo między Breisach i Oświęcimiem w znajomej formie i wymieniać poglądy na temat wyzwań współczesności.



Stadtwappen  
Oświęcim

Dane osobowe: Janusz Chwierut (55 lat) jest prezydentem Oświęcimia, co jest stanowiskiem porównywalnym z nadburmistrzem niemieckiego miasta. Przed objęciem urzędu był posłem na Sejm RP z ramienia Platformy Obywatelskiej (PO) byłego premiera (2007-2014) Donalda Tuska.

Tusk był przewodniczącym Rady Unii Europejskiej przez pięć lat, do końca 2019 roku.



Janusz Chwierut - Prezydent Miasta Oświęcimia

## Musikalische Botschafter

**BZ-SERIE (8): Der Kulturaustausch zwischen Breisach und Oswiecim ist trotz einiger Auftritte noch nicht so recht in die Gänge gekommen.**

Von Kai Kricheldorff, Sa, 06. März 2021, Breisach

Im Januar 2017 gab das Vocalensemble Breisach zusammen mit der Jungen Kammerphilharmonie Freiburg zwei gefeierte Konzerte in Oświęcim und in der Maximilian-Kolbe-Kirche in Krakau, in der dieses Foto entstand. Foto: ARTUR BARBAROWSKI

Die Vitalität von Städtepartnerschaften zeigt sich oft im kulturellen Austausch. Im 8. Kapitel der BZ-Serie zum zehnjährigen Bestehen der Jumelage zwischen Breisach und Oświęcim (Polen) wird deutlich, dass in diesem Bereich noch mehr getan werden könnte.

Vergleicht man den kulturellen Austausch zwischen Oświęcim und Breisach mit den vielen Begegnungen von Schülern und Sportlern, kommt man nicht umhin, ihn als ein kleines Pflänzchen zu bezeichnen. Das allerdings blühte mit dem Gastspiel des Vocalensembles Breisach in Oświęcim und Krakau, Anfang Januar 2017, so kurzzeitig und kraftvoll auf, wie die Amazonas-Seerose Victoria Regia.

Zusammen mit der Jungen Kammerphilharmonie Freiburg hatte das Vocalensemble damals unter der Leitung von Ludwig Kleber in der Breisacher Partnerstadt sowie der südpolnischen Großstadt Krakau das Deutsche Requiem von Johannes Brahms aufgeführt.

"Beide Konzerte fanden in vollbesetzten Kirchen statt. Das Gotteshaus in Krakau hatte mehr als 1000 Plätze", erzählt Chorleiter Ludwig Kleber rückblickend. Mit stehenden Ovationen wurden Vocalensemble und Junge Kammerphilharmonie nach ihren Konzerten gefeiert.

Dabei war das Programm der Künstler aus Südbaden in Polen anfänglich eher etwas reserviert aufgenommen worden. Denn Werke von Johannes Brahms, der in Hamburg geboren ist und ein protestantischer Komponist war, werden in dem überwiegend katholisch geprägten Land nur selten

aufgeführt. Sein "Deutsches Requiem" ist dort kaum bekannt. Als Grund nennt Ludwig Kleber, dass die Requien der meisten großen Komponisten als Trauermusiken geschrieben wurden, die den Tod beweinen. Brahms hingegen habe für sein Requiem die Musik eher als Trost für die Lebenden denn als Totenmesse verstanden.

Musikfreunde in Oświęcim und dem 50 Kilometer entfernten Krakau mögen das Werk von Brahms als musikalische Entdeckung empfunden haben. Das Publikum nahm sie begeistert auf. Auch deshalb, weil sie "als ein Geschenk der Partnerschaft" angesehen wurde, so Kleber.

Die polnische Sopranistin Sylwia Olszynska hatte eine der Solorollen übernommen, und polnische Musiker verstärkten das Orchester der Jungen Kammerphilharmonie. Dem Vocalensemble wurde an beiden Gastspielorten ein überaus herzlicher Empfang bereitet, der allen in lebhafter Erinnerung geblieben sei. Wenige Wochen vor dem Polen-Gastspiel des Vocalensembles Breisach war das Trio "Sholem" aus Krakau in Breisach aufgetreten. Im vollbesetzten Stephansmünster präsentierte es Klezmer-Musik, die traditionelle Folklore der osteuropäischen Juden, und wurde vom Publikum dafür begeistert gefeiert. Der Freundeskreis Oświęcim hatte das Ensemble im Herbst 2016 nach Breisach eingeladen.

### **Musikalische Botschafter**

Im September 2017 machten sich 20 Musikerinnen und Musiker des Breisacher Stadtmusikvereins auf den Weg nach Oświęcim, um auf dem dortigen Herbstfest als musikalische Botschafter der Europastadt am Rhein aufzutreten. "Bürgermeister Oliver Rein hatte angefragt, ob eine Abordnung der Stadtmusik die Breisacher Delegation in die Partnerschaft in Polen begleiten wollte", erzählt Vereinsvorsitzende Margot Kückelheim. Ein altersmäßig bunt gemischtes Ensemble, das alle Register der Kapelle abdeckte, reiste darauf hin nach Polen. Zwei kurze Auftritte absolvierte die Stadtmusik im Kulturhaus von Oświęcim. Tags darauf war ein Freiluftkonzert auf dem Stadtfest vorgesehen, das wegen starker Regenschauer jedoch ins Kulturhaus verlegt werden musste. Immerhin, als der Regen aufgehört hatte, konnte die Breisacher Kapelle doch noch einige Stücke auf dem Marktplatz unter freiem Himmel spielen.

Ihr Gastspiel fand beim polnischen Publikum großen Anklang. Für die Ensemblemitglieder blieb Zeit, das jüdische Zentrum, das Stadtmuseum sowie die Gedenkstätte des ehemaligen Konzentrationslager Auschwitz zu besuchen. "Die überwältigende Gastfreundschaft, mit der wir in Oświęcim empfangen wurden, ist uns allen in sehr nachdrücklicher, angenehmer Erinnerung geblieben", sagt Margot Kückelheim.

Nach dem Ende der Corona-Pandemie und der Reisebeschränkungen darf man gespannt sein, welche kulturellen Veranstaltungen folgen werden.



Im Januar 2017 gab das Vocalensemble Breisach zusammen mit der Jungen Kammerphilharmonie Freiburg zwei gefeierte Konzerte in Oświęcim und in der Maximilian-Kolbe-Kirche in Krakau, in der dieses Foto entstand.

Foto: ARTUR BARBAROWSKI

## Odcinek 8

### **Delikatna, mała roślinka, która kwitła krótko i bujnie**

#### **Wymiana kulturalna między Oświęcimiem a Breisach odbywała się do tej pory tylko wąskim torem**

BREISACH (kff). Żywotność partnerstwa miast przejawia się często w wymianie kulturalnej. W 8. rozdziale cyklu BZ z okazji 10-lecia partnerstwa między Breisach i Oświęcimiem, przyglądamy się temu tematowi.

Jeśli porównać wymianę kulturalną między Oświęcimiem a Breisach z licznymi spotkaniami uczniów ze sportowcami, to można ją określić jako małą sadzonkę. Jednak wraz z gościnnym występem „Vocalensemble” Breisach w Oświęcimi i Krakowie, na początku stycznia 2017 roku, rozkwitła tak krótko i potężnie, jak amazońska lilia wodna Victoria Regia.

Wraz z „Junge Kammerphilharmonie” Freiburg zespół wokalny pod dykcją Ludwiga Klebera wykonał Niemieckie Requiem Johannes Brahmsa w partnerskim mieście Breisach oraz w południowopolskim Krakowie. "Oba koncerty odbyły się we wypełnionych po brzegi kościołach. Kościół w Krakowie miał ponad 1000 miejsc siedzących" – wspominał kierownik chóru Ludwig Kleber. Zespół wokalny i Junge Kammerphilharmonie po swoich koncertach zostali nagrodzeni owacjami na stojąco.

Program artystów z Południowej Badenii został początkowo przyjęty w Polsce z pewną rezerwą. Dzieła Johannes Brahmsa, który urodził się w Hamburgu i był kompozytorem protestanckim, są rzadko wykonywane w tym przeważnie katolickim kraju. Jego "Niemieckie Requiem" jest tam mało znane. Ludwig Kleber podaje jako powód, że rekwie większości wielkich kompozytorów były pisane jako muzyka żałobna, optakująca śmierć. Z kolei Brahms pojmował muzykę do swego Requiem bardziej jako pocieszenie dla żywych niż jako mszę żałobną.

Dla miłośników muzyki w Oświęcimie i w 50 kilometrów odległym Krakowie dzieło Brahmsa mogło być uważane jako muzycznym odkryciem. Publiczność przyjęła go entuzjastycznie. Również dlatego, że był on postrzegany "jako dar partnerstwa", jak mówi Kleber. Jedną z partii solowych przejęła polska sopranistka Sylwia Olszyńska, a polscy muzycy wzmocnili orkiestrę Junge Kammerphilharmonie. W obu gościnnych obiektach zespół wokalny spotkał się z niezwykle ciepłym przyjęciem, które, jak wszyscy twierdzą, na długo pozostanie w pamięci.

Kilka tygodni przed gościnnym występem polskiego zespołu wokalnego w Breisach wystąpiło trio "Sholem" z Krakowa. W wypełnionym Stephansmünster zaprezentowali muzykę klezmerską, tradycyjny folklor wschodnioeuropejskich Żydów, i zostali entuzjastycznie przyjęci przez publiczność. Krąg Przyjaciół Oświęcimia zaprosił zespół do Breisach jesienią 2016 roku.

### **Muzyczni ambasadorzy z europejskiego miasta**

#### **Stadtmusik Breisach wystąpił gościnnie na Jesiennym Festiwalu w Oświęcimiu w 2017 r.**

We wrześniu 2017 roku 20 muzyków ze stowarzyszenia Breisach Stadtmusik wyruszyło do Oświęcimia, by tam na jesiennym festiwalu wystąpić jako muzycni ambasadorzy europejskiego miasta nad Renem. "Burmistrz Oliver Rein zapytał, czy delegacja muzyki miejskiej chciałaby towarzyszyć delegacji z Breisach do miasta partnerskiego w Polsce", opowiada przewodnicząca stowarzyszenia Margot Kückelheim. W rezultacie do Polski pojechał zespół mieszany wiekowo, obejmujący wszystkie rejestry zespołu.

Stadtmusik wystąpił z dwoma krótkimi koncertami w oświęcimskim domu Kultury. Następnego dnia na festynie miejskim zaplanowany był koncert plenerowy, który jednak z powodu ulewnego deszczu musiał zostać przeniesiony do Domu Kultury. Kiedy jednak przestało padać, zespół z Breisach mógł zagrać kilka utworów pod gołym niebem na rynku.

Ich gościnny występ został bardzo dobrze przyjęty przez polską publiczność. Członkowie zespołu mieli czas na zwiedzenie centrum żydowskiego, muzeum miejskiego oraz miejsca pamięci byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz. W programie znalazła się również krótka wizyta w Krakowie. "Gościnność, z jaką zostaliśmy przyjęci w Oświęcimiu, pozostała dla nas wszystkich bardzo wyraźnym i miłym wspomnieniem", mówi Margot Kückelheim.



W styczniu 2017 Vocalensemble Breisach dał dwa głośne koncerty wraz z Junge Kammerphilharmonie Freiburg w Oświęcimiu oraz w kościele Maksymiliana Kolbe w Krakowie, gdzie zostało zrobione to zdjęcie.

Zdjęcie: ARTUR BARBAROWSKI

## Oświęcim ist nicht nur Auschwitz

### **BZ-SERIE (9): Breisachs polnische Partnerstadt trägt schwer am Erbe ihrer Geschichte**

Oświęcim, seit zehn Jahren Breisachs polnische Partnerstadt, trägt ein schweres Erbe. Das Konzentrationslager Auschwitz, Inbegriff für den Holocaust, der Millionen von Menschen das Leben kostete, gilt als das furchtbarste Menschheitsverbrechen des 20. Jahrhunderts.

Wie geht Oświęcim heute damit um? Zum Abschluss der BZ-Serie zur Städtepartnerschaft Breisach – Oświęcim, wird dieser Frage nachgegangen und über die Vorbereitung berichtet, die Schüler- und Jugendgruppen im Blauen Haus Breisach, vor Antritt ihres Oświęcim -Besuchs erhalten.

„Mit dem polnischen Namen Oświęcim weiß kaum einer etwas anzufangen, aber Auschwitz kennt jeder“ hat Janusz Chwierut, der Stadtpräsident von Oświęcim einmal gesagt und damit das Schicksal seiner Stadt treffend charakterisiert. Sie tut sich schwer mit dem Erbe ihrer Geschichte, an der sie aber keine Schuld trägt. Während mit dem Namen Auschwitz die ganze Welt einen Ort verbindet, an dem während des Nazi-Terrors im von Deutschland begonnenen Zweiten Weltkrieg hunderttausende von Menschen ermordet wurden, ist der Städtenamen Oświęcim über die Grenzen Polens hinaus nur wenig bekannt. Es ist eine Stadt, die heute als ein lebendiges, modernes Gemeinwesen Heimat von 40 000 Menschen ist, und die, wie viele andere Städte Europas, auf eine lange und wechselvolle Geschichte zurückblicken kann. Was Oświęcim aber von den anderen unterscheidet ist, dass es mit dem Stigma Auschwitz leben muss. Das ist eine gewichtige und traurige Last. Niemand kann der Stadt und ihren Bürgern, die für die in Auschwitz begangenen Verbrechen keine Verantwortung tragen, diese Bürde abnehmen. Dieses furchtbare Geschehen lässt sich nicht aus dem Geschichtsbuch streichen. Im Kontakt mit den Menschen ist es jedoch möglich, ihnen die Schwere dieser Last zu erleichtern, in dem man die Stadt und ihre Bürgerschaft von heute in den Blick nimmt, und ihre Schätze und Leistungen anerkennt. Als „Stadt des Friedens“ will Oświęcim Vorbild sein und ein Beispiel geben für Humanität und Frieden sowie für Begegnung und Austausch zwischen Völkern, Kulturen und Religionen. Dieses Engagement gewinnt dann an



zusätzlicher Kraft, wenn es von außen Förderung und Unterstützung erfährt, auch von deutscher Seite. Die Städtepartnerschaft Breisach – Oświęcim leistet dazu einen wichtigen Beitrag. t dazu einen wichtigen Beitrag.

Für die Deutschen ist Auschwitz Ort der Schuld, an dem in deutschem Namen grauenhafte Verbrechen gegen die Menschlichkeit begangen wurden. „Es ist ein Ort, an dem die Deutschen die Last der Geschichte spüren“, so Bundespräsident Frank Walter Steinmeier Auschwitz im Januar diesen Jahres. Die daraus sich ergebende Verpflichtung für die Deutschen, hatte der damalige Bundespräsident Richard von Weizsäcker bereits 1985 formuliert: „Die Jungen sind nicht verantwortlich für das, was damals geschah. Aber sie sind verantwortlich für das, was in der Geschichte daraus wird.“

Was die Erinnerung und das Gedenken an die Opfer von Auschwitz und den beschwerlichen Weg der Versöhnung angeht, hat der frühere langjährige Pfarrer der Breisacher Martin-Bucer-Gemeinde, Peter Hanselmann, anlässlich einer Studienfahrt von Bürgerinnen und Bürgern der Europastadt am Rhein nach Oświęcim gesagt: „Versöhnung ist nicht ‚unter den Teppich kehren und Schwamm drüber‘, sondern die aktive Auseinandersetzung mit der Vergangenheit und ihren Folgen sowie neuen Begegnungen und Erlebnissen mit fremden Ländern und Kulturen“. Dazu darf Oświęcim nicht losgelöst von Auschwitz gesehen werden. Und dennoch muss es als das betrachtet werden, was es heute ist: eine Stadt des Friedens im Europa des 21. Jahrhunderts.

### **Pädagogische Aufgaben für den Schüler- und Jugendaustausch**

#### **Das Blaue Haus Breisach ist in die Städtepartnerschaft mit Oświęcim eingebunden**

Zwischen dem in Breisach beheimateten Verein „Für die Zukunft lernen“, dem Freundeskreis Oświęcim und dem Blauen Haus mit seinem Träger, dem Förderverein ehemaliges jüdisches Gemeindehaus Breisach, ist im Lauf der Zeit ein dichtes Geflecht gewachsen. Dem Blauen Haus fällt dabei die Aufgabe zu, die Aufarbeitung der jüdischen Geschichte Breisachs und die Rolle der Stadt, während der Zeit von nationalsozialistischer Gewaltherrschaft und Holocaust, zu übernehmen.

Im Rahmen der Städtepartnerschaft liegt das Schwergewicht des Blauen Hauses dabei auf der pädagogischen Arbeit im Rahmen des Schüler- und Jugendaustauschs. Besuchergruppen aus der polnischen Partnerstadt, die nach Breisach reisen, machen immer einen Abstecher im Blauen Haus. Sie bekommen dort Informationen über die mehr als 300jährige Geschichte der jüdischen Gemeinde und ihres gewaltsamen Endes durch die Deportation von Breisacher Juden nach Gurs vor 80 Jahren. Viele der damals Verschleppten wurden später in den Gaskammern von Auschwitz ermordet.

„Die Örtlichkeit des Blauen Hauses und seine Umgebung, das ehemalige jüdische Viertel Breisachs mit der beim der November-Pogrom 1938 zerstörten Synagoge und dem Friedhof, veranschaulichen die gemeinsame Geschichte von Christen und Juden in einer badischen Kleinstadt“, sagt Bildungsreferentin Valeska Wilczek vom Blauen Haus. Mit den didaktisch sorgfältig konzipierten Vorbereitungsveranstaltungen für Breisacher Schulklassen, die im Rahmen des Schüleraustauschs nach Oświęcim fahren, nimmt der Förderverein eine weitere wichtige pädagogische Aufgabe wahr.

Ergänzend und vertiefend zum Schulunterricht erhalten die Jugendlichen dabei Informationen über Breisachs jüdische Geschichte, den Holocaust und die Bedeutung der Gedenkstätte Auschwitz als Memorial und Mahnmal gegen Rassenhass und Völkermord.

Dr. Gabriele Valeska Wilczek  
Foto: privat



## Odcinek 9

# Oświęcim to nie tylko Auschwitz

## **Polskie miasto partnerskie jest silnie związane z dziedzictwem swojej historii**

BREISACH (kff). Oświęcim, od dziesięciu lat polskie miasto partnerskie Breisach, niesie ze sobą ciężkie dziedzictwo. Obóz koncentracyjny Auschwitz, uosobienie Holokaustu, który kosztował życie milionów ludzi, uważany jest za najstraszliwszą ludzką zbrodnię XX wieku. Jak dziś radzi sobie z tym Oświęcim? Na zakończenie serii BZ o partnerstwie miast Breisach - Oświęcim, pytanie to zostało zbadane i przedstawione w formie sprawozdania z przygotowania, jakie grupy szkolne i młodzieżowe otrzymują w Niebieskim Domu Breisach przed rozpoczęciem wizyty w Oświęcimiu.

"Mało kto zna polską nazwę Oświęcim, ale wszyscy znają Auschwitz" - powiedział kiedyś Janusz Chwierut, prezydent Oświęcimia, trafnie charakteryzując losy swojego miasta. Trudno mu pogodzić się z dziedzictwem swojej historii, za które nie ponosi winy. Podczas gdy cały świat kojarzy nazwę Auschwitz z miejscem, w którym zamordowano setki tysięcy ludzi podczas terroru nazistowskiego w czasie II wojny światowej rozpoczętej przez Niemcy, nazwa miasta Oświęcim jest mało znana poza granicami Polski. Jest to miasto, które dziś jest domem dla 40 000 ludzi, tętniące życiem, nowoczesnym społeczeństwem i, podobnie jak wiele innych miast w Europie, ma długą i burzliwą historię. Jednak to, co odróżnia Oświęcim od innych miast, to fakt, że musi ono żyć z stygmatem Auschwitz. Jest to ciężkie i smutne brzemie. Nikt nie może zdjąć tego ciężaru z miasta i jego mieszkańców, którzy nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za zbrodnie popełnione w Auschwitz. Tego strasznego wydarzenia nie da się wymazać z podręcznika historii.

W kontakcie z ludźmi można jednak zmniejszyć ciężar tego obciążenia, patrząc na dzisiejsze miasto i jego mieszkańców, dostrzegając ich skarby i osiągnięcia. Jako "Miasto Pokoju" Oświęcim chce być wzorem i przykładem człowieczeństwa i pokoju, a także spotkania i wymiany

między narodami, kulturami i religiami. Zaangażowanie to zyskuje dodatkową siłę, gdy otrzymuje wsparcie i zachętę z zewnątrz, w tym z Niemiec. Przyczynia się do tego również partnerstwo miast Breisach i Oświęcim.

Dla Niemców Auschwitz jest miejscem winy, gdzie w imieniu Niemiec dokonano straszliwych zbrodni przeciwko ludzkości. "Jest to miejsce, w którym Niemcy czują ciężar historii - mówił w styczniu br. o Auschwitz prezydent Niemiec Frank-Walter Steinmeier. Wynikające z tego zobowiązanie dla Niemców ówczesny prezydent federalny Richard von Weizsäcker sformułował już w 1985 roku: "Młodzi nie są odpowiedzialni za to, co się wtedy stało. Ale to oni są odpowiedzialni za to, co zrobi z tego historia".

W odniesieniu do pamięci i upamiętnienia ofiar Auschwitz oraz żmudnej drogi pojednania były wieloletni proboszcz parafii Marcina Bucera w Breisach, Peter Hanselmann, powiedział przy okazji podróży edukacyjnej mieszkańców Europejskiego Miasta nad Renem do Oświęcimia: "Pojednanie nie jest "zamieceniem pod dywan i zapomnieniem", ale aktywną konfrontacją z przeszłością i jej konsekwencjami oraz nowymi spotkaniami i doświadczeniami z obcymi krajami i kulturami". W tym celu Oświęcim nie może być postrzegany w oderwaniu od Auschwitz. A jednak należy je postrzegać jako to, czym jest dzisiaj: miastem pokoju w Europie XXI wieku.

### **Zadania pedagogiczne w zakresie wymiany uczniów i młodzieży Niebieski Dom „Blaues Haus” Breisach jest zaangażowany w partnerstwo miast z Oświęcimiem.**

Z biegiem czasu nawiązała się ścisła współpraca pomiędzy breisachskim stowarzyszeniem "Nauka dla przyszłości", Krąg Przyjaciół Oświęcimia i Niebieskim Domem oraz jego sponsorem stowarzyszeniem na rzecz promocji byłego Domu Gminy Żydowskiej w Breisach. Niebieski Dom ma za zadanie zajmować się żydowską historią Breisach i rolą miasta w czasach nazistowskiej tyranii i Holokaustu. W ramach partnerstwa miast Niebieski Dom koncentruje się na pracy edukacyjnej w kontekście wymiany szkół i młodzieży.

Grupy zwiedzających z polskiego miasta partnerskiego, które przyjeżdżają do Breisach, zawsze robią przystanek w Niebieskim Domu. Tam otrzymują informacje o ponad 300-letniej historii gminy żydowskiej i jej brutalnym końcu, jakim była deportacja Żydów z Breisach do Gurs 80 lat temu. Wielu z deportowanych wówczas ludzi zostało później zamordowanych w komorach gazowych Auschwitz.

"Lokalizacja Niebieskiego Domu i jego otoczenie, dawna dzielnica żydowska Breisach z synagogą i cmentarzem zniszczonymi w listopadowym pogromie w 1938 roku, ilustrują wspólną historię chrześcijan i Żydów w małym miasteczku w Badenii" - mówi edukatorka Valeska Wilczek z Niebieskiego Domu. Dzięki starannie opracowanym pod względem dydaktycznym kursom przygotowawczym dla klas szkolnych z Breisach, które w ramach wymiany szkolnej przyjeżdżają do Oświęcimia, stowarzyszenie wspierające spełnia kolejne ważne zadanie edukacyjne. Oprócz lekcji w szkole młodzież otrzymuje informacje na temat żydowskiej historii Breisach, Holokaustu i znaczenia Miejsca Pamięci Auschwitz jako pomnika przeciwko nienawiści rasowej i ludobójstwu.

Dr. Gabriele Valeska Wilczek  
Zdjęcie: prywatne



## Impressum / odcisk

### Herausgeber / Redaktor:

Freundeskreis Oświęcim e.V.

Für die Zukunft lernen - Verein zur Erhaltung der Kinderbaracke Auschwitz-Birkenau e.V.

**Texte / Teksty:** Kai Kricheldorf, erschienen in der Badischen Zeitung / opublikowane w Badische Zeitung

**Übersetzung / Tłumaczenie:** Ricky Wasik

**Satz & Layout / Skład i układ:** Michael Siebert, <https://multiple-mind.de>

### Partner:



Europastadt Breisach am Rhein  
Europejskie miasto Breisach nam Rhein  
[www.breisach.de](http://www.breisach.de)



Stadt Oświęcim  
Miasto Oświęcim  
<https://oswiecim.pl/>



Förderverein Ehemaliges Jüdisches Gemeindehaus Breisach e.V.  
Przyjaciele byłego Centrum społeczności żydowskiej Breisach e.V.  
<https://blaueshausbreisach.de/>



Internationale Jugendbegegnungsstätte Oświęcim  
Międzynarodowe miejsce spotkań młodzieży Oświęcim  
[www.mdsm.pl/index.php?language=DE](http://www.mdsm.pl/index.php?language=DE)

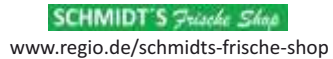


Für die Zukunft lernen  
Verein zur Erhaltung der Kinderbaracke in Auschwitz-Birkenau e.V.  
Ucz się na przyszłość Stowarzyszenie na rzecz Konserwacji Baraków Dziecięcych w Auschwitz-Birkenau e.V.  
<https://www.fuer-die-zukunft-lernen.de/>



Staatliches Museum Auschwitz-Birkenau  
Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau  
<http://www.auschwitz.org/>

# Sponsoren / sponsorzy





## 10 JAHRE PARTNERSCHAFT



BREISACH UND OSWIECIM